

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

C. D.

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice.

Oddział miejski ul. Marjacka 5, tel. 894.

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielesko, ulica Staszica 2, Tel. 2709.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302 510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelnik redaktor W. Zabawski.

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach.

Podjejrzan „filary” pokoju europejskiego — Berlin i Moskwa

„zaniepokojone” rzekomo niebezpieczeństwem wojny polsko-litewskiej.

Berlin, 25. 11. (wl. eu.) Zapowiedziana w Wita Litwinowa u Stresemanna odbyła się dziś w południe i trwała cztery godziny. Półoficjalny komunikat donosi, iż obaj mężowie stanu rozpatrywali sprawę stosunków polsko-litewskich. Litwinow zażądał Stresemanna o nocie rządu sowieckiego, wręconej wczoraj w Warszawie. W naradach tych stwierdzono jednomyślnie, iż w interesie ogólnym byłoby pożądanym uniknięcie wszelkiego zakłócenia pokojowego rozwoju oraz wszelkich stronne dążenie do usunięcia istniejących trudności.

PRZED PRZEWROTEM W KOWNIE?

Berlin, 25. 11. (wl. eu.) „Vossische Ztg.” donosi z Kowna, iż tam panuje ogromne napięcie sytuacja, tak, że można się lada godzina spodziewać się niespodzianek. Rząd Waldemarski znajduje się w obliczu groźnej dla siebie sytuacji. Waldemars nie wie dzisiaj, któremu z oficerów jeszcze może ufać. Wogóle nastroj jest taki, że nikt drugiemu nie ufa. Podobno jest tak, że wysoki oficer sztabu generalnego organizuje przewrót, który miałby usunąć dyktaturę Waldemarsa. Najbliższe dni mogą przynieść daleko idące niespodzianki. Czynniki polskie są w kontakcie z szeregiem wyższych oficerów, którzy zmierzają do obalenia dyktatury i powołania rządu przyjaźnie usposobionego dla Polski.

ZJADLIWE GŁOSY PISM NIEMIECKICH.

Berlin, 25. 11. (wl. eu.) Cała prasa berlińska podnosi niezwykle alarm z powodu polsko-litewskiego konfliktu. Wiadomości, nadchodzące z Warszawy, Kowna i Rygi dzienniki umieszczają na pierwszej stronie, zaopatrując je w olbrzymie tytuły, jak: „Poważne niebezpieczeństwo wojny na Wschodzie”, „Rosyjska nota do Polski, która zagraża pokojowi” i t. p. Nota rosyjska prasa niemiecka uważa za znamienneż znak, zapowiadający groźny napad Polski na Litwę(?). Ponadto dzienniki dopatrują się zapowiedzi groźącego konfliktu w podróży wileńskiej premiera Piłsudskiego. Do wywołania popłochu przyczyniła się oprócz noty sowieckiej „urzędowa” rosyjska „Izwiestija” oraz wiadomości moskiewskiego korespondenta półoficjalnego „Telegraphen Bureau”, pędzącego powołaniem się na autentyczne źródła, którzy twierdzą, że wyjazd Patka do Wilna jest symptomem groźącej aneksji, mianowicie chodzi o to, by w krytycznym momencie poseł polski nie znajdował się w Moskwie. Prasa wyraża obawę, że narady genewskie mogą zostać wyprzedzone faktami dokonanymi(?).

Prasa niemiecka wiadomości te zaopatruje komentarzami, w których mówi, o Polsce, jako o burzycielu pokoju europejskiego(?), przytaczając jako dowód aneksjonistycznych tendencji polskich zażęć Wilna przez gen. Żeligowskiego. „Taegliche Rundschau” twierdzi, że skoro rząd sowiecki wystosował do Polski notę, utrzymana w tonie prawie że groźnym(?), to sprawa musi się znajdować na ostrzu noża. Na Bałkanie, położonym na wschodnich granicach Niemiec, znajduje się beczka prochu, która lada moment może wybuchnąć. Dziennik wyraża nadzieję, że ostrzeżenie moskiewskiej „Izwiestiji” zostanie usłyszane w Genewie i pozatem gdzie należy.

POWRÓT P. PIŁSUDSKIEGO Z WILNA.

Warszawa, 25. 11. (wl. k.) Dziś rano po dającym popieszczyń powrócił z Wilna do Warszawy premier Piłsudski.

POSEŁ PATEK W WARSZAWIE.

Warszawa, 25. 11. (wl. k.) Dziś rano wraz z premierem Piłsudskim przybył z Wilna do Warszawy poseł Rzpłitej w Moskwie p. Patek. Pobyt jego w Warszawie potrwa kilka dni i jest podobno związany z rokowaniami polsko-sowieckimi o pakt nieagresyj.

ARMY LOTEWSKIE.

Wiedeń, 25. 11. „N. Fr. Presse” podaje dziś interesującą wiadomość, pochodzącą ze strony niemieckiej. W depeszy tej stwierdza korespondent „N. Fr. Presse”, że pisma lotewskie wskazują na ogromnie zaostrzoną sytuację na Litwie i publikują artykuły pod napisem, jak p. „Czy wybiła już ostatnia godzina litew-

skiej niezawisłości?” W tej samej depeszy donosi korespondent „N. Fr. Presse”, że antagoniści litewscy z Pleckajtisem na czele przygotowują z pomocą Polski wymarsz na Litwę.

PRZEWROTNA NOTA SOWIECKA.

Warszawa, 25. 11. (wl. k.) Dnia 24 listopada poseł sowiecki w Warszawie p.

Pełnomocnictwa dla rządu wygasają z dniem zwołania nowego Sejmu.

PRZEDTEM OGŁOSI JESZCZE RZĄD CAŁY SZEREK DEKRETÓW, JAKO USTAW.

Warszawa, 25. 11. (wl. k.) Rada Ministrów pociąga poszczególnym Ministerstwom, aby do dnia 20 stycznia 1928 roku były gotowe projekty wszystkich potrzebnych dekretów. Zarządzenie to pozostaje w związku z okolicznością, że z dniem

zwołania nowego Sejmu wygasają pełnomocnictwa dla Rządu. Dekrety, przygotowywane obecnie przez ministerstwa, mają być ogłoszone, jako ustawy jeszcze przed ukonstytuowaniem się nowego Sejmu.

List pasterski

w sprawie agitacji wyborczej kleru.

NARADY CZĘŚCI EPISKOPATU POLSKIEGO ODBYŁY SIĘ W TYCH DNIACH.

Warszawa, 25. 11. (wl. k.) W tych dniach odbyły się narady części episkopatu polskiego, podczas których rozważano m. in. sprawę zbliżających się wyborów. W czasie obrad była brana pod uwagę

możliwość ogłoszenia listu pasterskiego w sprawie agitacji wyborczej kleru, gdyby stronnictwa, stojące na gruncie katolickim, nie doszły do wspólnego porozumienia w sprawach wyborczych.

Pożegnane posiedzenia klubów parlamentarnych

Z. L. N. i P. P. S.

Warszawa, 25. 11. (wl. k.) Wczoraj odbyły się pożegnane posiedzenia klubów parlamentarnych Z. L. N. oraz PPS. Na posiedzeniu Z. L. N. sytuację polityczną przedstawił poseł Głębicki i poseł Żalski, poczem wywiązała się obszerna dyskusja

nad aktualnymi problemami państwowymi. Na posiedzeniu klubu PPS. poseł Niedziałkowski zdał sprawę z rokowań w sprawie bloku wyborczego z Wyzwoleniem, poczem odbyła się obszerna dyskusja na temat nadchodzących wyborów.

Rząd jednności narodowej w Rumunii?

ROKOWANIA NOWEGO PREMIERA Z PROF. JORGA.

Bukareszt, 25. 11. (wl. eu.) Przywódca Narodowych Demokratów prof. Jorga przybył do Bukaresztu. Dziś przed południem premier złożył wizytę prof. Jorga, celem poinformowania się o jego zdaniu w sprawie zamierzonego utworzenia rządu jednności narodowej. Odpowiedź prof. Jorgi nie jest znana.

zostały przewiezione z jego mieszkania do Ateneum. O godz. 10 przedpołudniem odbyło się nabożeństwo żałobne, poczem ciało zmarłego, owinięte w sztandar rumuński, złożone zostało w trumnie żałobnej, a następnie w metalowej. Na lawecie przewieziono trumnę do Ateneum. W kondukcje żałobnym wzięła udział rodzina zmarłego, dalej członkowie rządu, posłowie, senatorowie i wielkie tłumy publiczności. W Ateneum ustawiono trumnę na widok publiczny. Twarz zmarłego ma bardzo zmieniony wygląd przez ogólnie wielkiej białej brody, co dokonane zostało w związku z operacją.

ZWŁOKI BRATIANU

wystawione na widok publiczny

Bukareszt, 25. 11. (wl. eu.) Dziś przedpołudniem zwłoki zmarłego premiera Bratianu

KONFERENCJA W BELWEDERZE.

Warszawa, 25. 11. (AW.) Prezydent ministrów p. Piłsudski odbył dziś w Belwederze dłuższą konferencję z p. wice-premierem Bartlem.

NOWY WOJEWODA BIAŁOSTOCKI.

Warszawa, 25. 11. (AW.) P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś dekret nominacyjny, mianując dotychczasowego dyrektora dep. w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Kirszt wojewodą białostockim, przenosząc razem w stan nieczynny wojewodę białostockiego p. Rembowski i wojewodę warszawskiego p. Sołtana.

NAOKOŁO Powszechniej Wystawy KRAJOWEJ.

Warszawa, 25. 11. (AW.) W ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyły się dziś w dalszym ciągu narady plenium międzyministerialnej komisji do powszechnej wystawy krajowej na rok 1929, pod przewodnictwem wice-ministra Doleżala i z współudziałem naczeln-

go dyrektora wystawy p. Dra. Wachowiaka i konsula Rossego. Przedmiotem obrad było przedstawienie przez poszczególne ministerstwa programu udziału w wystawie oraz uzgodnienie szeregu kwestyj, mających zasadnicze znaczenie. Dalsza konferencja wyznaczona została na dzień 3 grudnia br.

O STAROSTWO MORSKIE.

Warszawa, 25. 11. (AW.) Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski przyjął dziś delegację miasta Pucka, która przedłożyła memoriał z prośbą o pozostawienie starostwa morskiego w Pucku.

UWIEZIENI ŚWIADKOWIE.

Paryż, 25. 11. (PAT) Dwaj świadkowie, przesłuchani wczoraj przez władze sądowe w sprawie fałszowania osteplowanych obligacji węgierskich, zostali pozostawieni do dyspozycji władz pod ścisłym nadzorem, bez możliwości komunikowania się na zewnątrz i prawdopodobnie zostaną zatrzymani w areszcie.

Bogomolow wręczył ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu notę, w której z polecenia rządu sowieckiego podaje do wiadomości rządu polskiego, że rząd sowiecki, zaniepokojony jest tym stanem naprężenia, który wytworzył się w ostatnim czasie pomiędzy Polską a Litwą, a który, zdaniem noty sowieckiej zagraża pokojowi. Nota zastrzega się, że nie dotyka rozpatrzenia tych spraw, które stanowią przedmiot sporu pomiędzy Polską a Litwą, lecz uważa za niezbędne zaznaczenie, że zachowanie pokoju w daleko większym stopniu zależy od Polski, aniżeli od Litwy(?), która jest zbyt słaba, aby móc być zainteresowana co do poszukiwania decyzji w zakresie swych pretensyj drogą zbrojnego konfliktu z Polską. (A sojusznicy w Berlinie i Moskwie? — Red.). Nota podkreśla, że rząd sowiecki nie zaniebał ze swej strony w równie przyjazny sposób zwrócić uwagę rządu litewskiego na konieczność unikania wszelkich kroków, któreby mogły zaostrzyć już i bez tego dostatecznie napiętą sytuację. Rząd sowiecki wyraża przekonanie, że bez względu na różnice pomiędzy żądaniami polskimi, a litewskimi, spory między temi dwoma państwami mogą być rozstrzygnięte drogą wyłącznie pokojową. Opinia publiczna wszystkich krajów, a zwłaszcza opinia publiczna sowiecków zaniepokojona jest tem, że wiadomość o radykalnym rozwiązaniu sporu polsko-litewskiego przez Polskę pojawia się na łamach poważnej prasy polskiej i nie jest zdementowana. Rząd związkowy, jako najbliższy sąsiad Polski i Litwy bezpośrednio zainteresowany w utrzymaniu pokoju w Europie wschodniej, zmuszony jest całkiem poważnie zwrócić uwagę rządu polskiego na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć. Nota kończy się wyrażeniem przekonania, że rząd polski, który niedawno w sposób uroczysty zadeklarował swoje pokojowość, potrafi usunąć groźące niebezpieczeństwo wojny oraz zrozumie wystąpienie rządu sowieckiego, jako podjętowane wyłącznie dążeniem Związku Sowieckiego do utrzymania pokoju w ogóle(?), a w szczególności do rozwoju koniecznych i przyjaznych stosunków z Polską.

—★—

GENERAL SOWIECKI W BERLINIE.

Moskwa, 25. 11. (PAT) Z Moskwy wyjechał do Berlina w oficjalnej misji wybitny członek naczelnej rady wojenno-rewolucyjnej generał Ułowiecz, podobno jako rzeczoznawca do spraw rozbrojenia.

PODEJRZANA EKSPLODUJĄCA RUDA Z SOWIETÓW.

Warszawa, 25. 11. (PAT) Dnia 24 bm. w domskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Zdobychów podczas wyładowania z wagonów rudy żelaznej, przywiezionej z Rosji, nastąpiła z niewiadomych przyczyn eksplozja, w której 4 robotnicy, zajęci przy przeładunku, zostali kontuzjowani. Jeden z nich doznał ciężkiego obrażenia rąk i twarzy i został przewiezony do szpitala. Władze kolejowe i policyjne prowadzą śledztwo.

JAK HUTY I KOPALNIE W OPOLSKIM OBNIZAJA ZAROBKI.

Bytom, 25. 11. (AW) Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej które poświęcone było kwestii bezrobocia radny socjalistyczny Pięcha wystąpił ostro, przeciwko zarządowi kopalni i hut na Śląsku Opolskim zarzucając im, że dla obniżenia zarobków robotników niemieckich, zatrudniających trzy czwarte ogólnego stanu robotników narodowości polskiej i polskiej przynależności państwowej że nawet w tym celu uprawiają na Polskim Górnym Śląsku rekrutację robotników, którym nie są zobowiązani płacić stawek taryfowych i zawierając z nimi umowy zbiorowe.

Listy kandydatów z rządowym potwierdzeniem.

Zebrało się grono obywateli w Chybiu na Śląsku Cieszyńskim i uchwaliło — według doniesienia „Polski Zachodniej” — oddać swe głosy przy nadchodzących wyborach jedynie na tę listę, która pośrednio uzyska zatwierdzenie kół, będących w ścisłej łączności z kierunkiem polityki p. marsz. Piłsudskiego i p. wojewody Grażwińskiego.

Nie inaczej stawia kwestję w „Przeglądzie Ludu” p. Jan Stapiński, pisząc, że tylko te listy kandydatów mogą liczyć na poparcie rządowe, które zostaną wystawione przez stronnictwa, liczące się ściśle ze wskazówkami Rządu, co do swego przyszłego postępowania i swej taktyki na terenie Sejmu. Wyjaśnia następnie p. Stapiński, że w układach przedwyborczych domaga się Rząd, aby stronnictwa polityczne i ich przywódcy zobowiązali się postawić w nowym Sejmie sprawy gospodarcze na pierwszym miejscu przed wszystkimi innymi sprawami.

W tej chwili nie podejmujemy dyskusji na temat tego żądania Rządu, za znaczący tylko, że niełatwym jest oddzielenie spraw gospodarczych od politycznych, gdyż jedne zahaczają o drugie i składają się razem na całokształt tego, co się nazywa polityką państwową. Nie o to jednak teraz nam chodzi. Zasadniczą jest kwestja, jakby pewne czynniki chciały ukształtować kampanję wyborczą. Nie jest to zresztą żadnym nowym objawieniem, zwłaszcza, że już do wszystkich się przyzwyczailiśmy. Zatwierdzanie list kandydatów przez Rząd i pisanie o tem otwarcie w prasie jest czemś, co znajduje się na linii obecnej myśli politycznej, rządzącej w Polsce. Myśl ta polityczna nie ma nic wspólnego z demokracją, a przedstawia co najwyżej ideę demokracji w najbardziej korykaturalnej formie. Gdyby myśl ta miała zwyciężyć, znikłby czynnik twórczy w życiu państwowym, jakim jest parlamentaryzm, a w miejsce jego przyszedłaby do życia machina, służąca do uchwalania tego, co jej się do uchwalenia podaje. Społeczeństwo wtedy rzeczywiście nie potrzebowałoby się zajmować sprawami publicznymi, ani interesować się życiem państwa, gdyż odpowiedzialność za wszystko oddałoby w ręce sfer rządzących.

Na szczęście do okresu tego jeszcze nie doszło. Jeszcze jesteśmy społeczeństwem żywym, które czuje, że państwo polskie nie jest własnością ani jednego człowieka, ani jednej grupy, że, jeśli powołane zostało ono do życia, to jest to zasługa wszystkich ziem polskich i wszystkich Polaków, na ziemiach tych mieszkających, że więc w takim razie i odpowiedzialność za utrzymanie państwa tego i normalne życie jego spada na wszystkich, na całe społeczeństwo.

Na rezygnację z tego poczucia odpowiedzialności mogą iść ludzie i grupy polityczne, niemający odpowiednika w narodzie. Mogą iść bankruci polityczni i efemerydy polityczne, które czy istnieją, czy znikają, nie przedstawiają żadnej wartości w życiu narodu. Rzecz naturalna, że grupy takie drogą normalną nie mogą liczyć na zdobycie mandatów, czy to do Sejmu, czy do Senatu, gdyż mandaty zdobywa się nawet u nas na mocy jakiegoś zaufania u mas wyborczych, na mocy jakiejś poprzedniej działalności i myśli politycznej, z którą się występuje. Tego wszystkiego grupy te nie posiadają, dlatego rachują na poparcie rządowe. Jak to poparcie ma się objawić, niewiadomo w tej chwili, ale zapewne wkrótce o tem przekonamy się. Czy to będą pieniądze, rzucane na agitację, czy też praktyki starsościńskie na modłę wzorów węgierskich, rumuńskich, lub dawniejszych galicyjskich — w każdym razie nie są to środki, mogące wróżyć o pewności powodzenia. Specjalnie jeśli chodzi o ziemie Zachodnie, to środki te muszą zawieść, gdyż w tych dzielnicach ludność polska za czasów zabórczych przy każdych wyborach zawsze miała przeciwko sobie całą administrację państwową i mimo wszelkich praktyk i sposobów, jakimi ta administracja się posługiwała, umiała ludność przeprowadzać swą wolę i oddawać mandaty poselskie w ręce ludzi, do których miała zaufanie.

Pisze się obecnie wiele o Sejmie z

racji kończącej się jego kadencją. Pisze i mówi się o jego działalności, przy czem jako najsilniejszy argument w rozważaniach krytycznych wysuwa się to, że Sejmowi temu brakło charakteru, że mało w nim było ludzi zdecydowanych, a przeważała natomiast masa bezkrytycznych. Cóżby dopiero mówić się musiało o przyszłym Sejmie, gdyby miał on przyjść do skutku na podstawie list kandydatów, któreby zalecały się tylko tem, iż Rząd, względnie wojewodowie je zatwierdzają? Na-

przód przewidzieć można, że ludzie z charakterem zatwierdzenia tego nie otrzymaliby, otrzymaliby je natomiast jednostki, ślepo idące na wszystko, co im zgóry zostanie objawione. Byłaby to w swoim rodzaju karykatūra ciała ustawodawczego, której występał możnaby zasilać co najwyżej łamy „Cyrułiki” warszawskiego. Na szczęście jednak nie stanie się to. Mamy wiarę w żywotność społeczeństwa i wierzymy, że masy wyborców jednak zechcą same decydować o wyborze posłów, a nie oglądać się na polecenia Rządu i wojewodów.

W. Z.

Polska wobec Litwy.

NOTA SOWIECKA. — OŚWIADCZENIE P. PATKA. — NIEROZWAŻNE WYSTĄPIENIE „SŁOWA” WILEŃSKIEGO.

Posel sowiecki p. Bogomołow wręczył p. ministrowi spraw zagranicznych krótką notę swego rządu w związku z sytuacją litewską. Nota ta powtarza argumenty niedawno ogłoszonego artykułu w „Izwestiach”, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo, zagrażające pokojowi w razie utraty niepodległości przez Litwę Kowieńską.

Nota sowiecka nie potrzebuje właściwie odpowiedzi, gdyż niejednokrotnie już Rząd polski składał liczne dowody swej czysto-pokojowej polityki wobec wszystkich sąsiadów, a także wobec Litwy, nawet mimo wszystkie jej prowokacyjne występy.

O tem samem zapewniał onegdaj p. Patek, posel Rzeczypospolitej w Moskwie, na konferencji, którą odbył z przedstawicielami prasy w Wilnie. Podkreślał on tam m. in.:

Rząd sowiecki interesuje się sprawą polsko-litewską. Z naszej strony możemy go zapewnić, że Polacy nie mają żadnych zamiarów agresywnych ani wzeleńdem terytorium Litwy, ani wzeleńdem jej niepodległości. Polsce chodzi tylko o unicestwienie fikcyjnego stanu wojny, której w istocie nie ma. Cele nasze są jaknajbardziej pokojowe.

Wobec tych oficjalnych zapewnień i oświadczeń, które zbiegają się wszystkie w tem, że mamy zamiary czysto pokojowe, wystąpił nagle przeciw takim artykułom, jakie umieszcza „Słowo” wileńskie, artykułom, które mogą być wyzyskane przez wroga nam

propagandę zagraniczną. Autor wspomnianego artykułu w „Słowie” zajmuje się pytaniem: „Co krepuje Polsce ręce w sprawie kowieńskiej?”

Na to pytanie „Słowo” znajduje odpowiedź, że nikt. Przedewszystkiem Rosji nie stać na aktywne przeciwstawienie się energicznej polityce polskiej w stosunku do Litwy a Niemcy, gdyby chcieli podtrzymywać Wałdemarską, jego stan wojny i jego twierdzenie, że „Wilno jest stolicą narodowego państwa litewskiego” i t. p. to by wczoraj nie podpisywały preliumiarjów wstępnych do układu handlowego z Polską w tym samym dniu, kiedy w Wilnie marszałek Piłsudski z ministrami debatował nad sprawą litewską. Omawiając stosunek stosunków Polski do zagadnień politycznych Europy Środkowej, „Słowo” pisze: „Dziś nasi sojusznicy wobec tego, że się liczą z nami zupełnie inaczej, rozumieli także że chcąc silnej, swobodnej Polski, to znaczy chcieli definitywnego załatwienia w sprawie litewskiej”.

Wreszcie pismo kończy artykuł słowami: „Chcemy wskrzeszenia unii, chcemy jednolitości Wilna z Kownem, lecz realizacja tego programu wymaga posunięć energicznych, stanowczych zdecydowanych. Takim posunięciem tragicznem, przyznajemy tu niestety, lecz w całej sprawie tragedja historyczna twórczą byłoby ucieknięcie się do ostatniego środka, do przywołania stanu z przed rozbiórów Polski, do wskrzeszenia tradycji 1831 i 1863 r. droga interwencji zdecydowanej”.

Nie uważamy, żeby powyższe wystąpienie pisma sanatorskiego było na miejscu właśnie w chwili obecnej, gdy sprawa litewska znalazła się na parę dni na forum Ligi Narodów w Genewie. Zdecydowane stanowisko z naszej strony w sprawie ciągłych prowokacji Kowna jest wskazane i niewątpliwie Rząd nasz obmyślił sposoby swego postępowania na terenie genewskim, ale przypuszczać można, że nie będą to środki i sposoby, które w sposób nieostrożny sugeruje konserwatywno-sanatorski organ wileński.

Z.

Książę koreański Ri przybywa do Polski

CELEM ZAPOZNANIA SIĘ ZE STOSUNKAMI WOJSKOWEMI.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Dziś wieczorem ma przybyć do Warszawy książę Koreański, syn b. cesarza Korei, Ri, który odbywa podróż po Europie wraz ze swoją małżonką. Parze książęcej w podróży po Polsce towarzyszy posel japoński w Polsce, oraz atache wojskowy. Członkowie poselstwa wyjechali dz.ś do Berlina na powitanie gości. W czasie pobytu w Warszawie książę Ri będzie przyjęty na audiencji przez P. Prezydenta Rzeczypos-

politej. Ponadto gość ma zwiedzić pole bitwy pod Radzymińem, oraz teren walk rosyjsko-niemieckich pod Łodzią. Dla gości japońskich przygotowano specjalne apartamenty w Hotelu Europejskim. Dodać należy, że książę Ri jest członkiem wielkiej kwatery głównej armii japońskiej, oraz posiada odznaczenie wielkiej wstęgi orderu Chryzantemu. Pobyt jego w Polsce ma na celu zapoznanie się ze stosunkami wojskowemi.

Koleje przyniosą 250 milionów

CZYSTEGO DOCHODU W PRZYSZŁYM ROKU.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Z kół Ministerstwa Komunikacji dowiadujemy się, że czysty dochód kolei państw. na rok przyszły oblicza się na 250 milj. złotych. 83 miliony zł. przeznaczone są na pod-

wyższenie uposażeń, 138 milj. zł. na inwestycje, reszta ma wpłynąć do skarbu jako czysty dochód przedsiębiorstwa kolejowego.

Harrimann i Irwing-Rossi

BAWIA W WARSZAWIE, WEZMĄ UDZIAŁ W POSIEDZENIU RADY BANKU HANDLOWEGO.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) W Warszawie bawi znany finansista amerykański Harrimann wraz z przedstawicielem na Europę p. Irwing-Rossi. Pobyt p. Harrimanna w Warszawie pozostaje w związku z interesami, jakie ma ta grupa finansowa

z Bankiem Handlowym. Obaj przedstawiciele kapitału zagranicznego, jako członkowie Rady Banku Handlowego, wezmą udział w posiedzeniu rady, oraz w konferencji, jaka się odbędzie we Lwowie w sprawach finansowo-gospodarczych.

Wprowadzenie stanu wojennego

MA BYĆ UZALEŻNIONE OD DECYZJI WODZA NACZELNEGO.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Ministerstwo Spraw Wojskowych złożyło na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o stanie wojennym. Według informacji, jakie otrzymaliśmy z kół miarodajnych, projekt prze-

widuje, że stan wojenny może być wprowadzony w czasie wojny na obszarze, objętym działaniami wojennymi, a więc na terenie wojennym, na obszarze wzmocnionym, oraz na obszarze warownym wraz z rejonami. Wprowadzenie stanu

Znana marka eleganckiego świata
CHAMPAGNE

Monopole

Heidsieck & Co.

MAISON FONDÉE EN 1785

Reims.

Importowane z Francji butelki zaopatrzone są w opaskę o barwach francuskich z napisem: „Originalny Produkt Francuski”

Jeneralne Przedstawicielstwo:

Theodor Ettl & W. Bergel

Kraków, Długa 52 Wiedeń, Hohe Warte 48

POGRZEB Ś. P. SYNA P. PREZYDENTA.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Pogrzeb zmarłego wczoraj syna P. Prezydenta, ś. p. Franciszka Mościckiego odbędzie się w poniedziałek. Dziś po południu p. Prezydent wraz z małżonką i rodzeństwem uda się na Żoliborz, gdzie czas dłuższy bawił przy zwłokach swego syna. W ciągu dnia napłynęło wiele kondolencji, zwłaszcza złożonych przez korpus dyplomatyczny z ambasadorem Larochem na czele.

WAŻNOŚĆ POSELSKICH BILETÓW KOLEJOWYCH.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) W związku z wygaśnięciem kadencji sejmowej wolne bilety kolejowe posłów i senatorów nieważności nie zostaną dnia 29 b. m. o godz. 4-tej po południu.

ZJAZD STAROSTÓW WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) W związku ze zmianą na stanowisku wojewody warszawskiego objął urządowanie nowy, tymczasowy kierownik urzędu wojewódzkiego, inspektor Twardo. Po objęciu urzędowania p. Twardo otworzył zjazd starostów Województwa Warszawskiego.

PODWYŻSZENIE ZASIŁKU DLA BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Fundusz bezrobocia podwyższył wysokość ustawowego zasiłku dla bezrobotnych górników i hutników na terenie obwodu katowickiego i pszczyńskiego o 8 proc. licząc od 1 września br.

UMORZENIE POSTĘPOWANIA W KILKU SPRAWACH PRASOWYCH.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Prokuratorja warszawska umorzyła postępowanie w sprawach prasowych, wytoczonych „Kurierowi Warszawskiemu”, „Polakowi-Katolikowi”, „Dziennikowi Polskiemu”, oraz „Dziennikowi A B C” za opisanie zajścia z arcybiskupem Kakowskim, które jak wiadomo, wymienione pisma podały zgodnie z komunikatem „Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej”.

ODCZYT MIN. ZALESKIEGO O LIDZE.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Dnia 27 bm. Minister Spraw Zagranicznych p. Zaleski wygłosi w auli Uniwersytetu Warszawskiego odczyt na temat działalności dotychczasowej Ligi Narodów. Odczyt będzie pierwszym z cyklu odczytów, urządzonych przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów w Polsce.

ZAWIESZENIE W CZYNNOŚCIACH.

Warszawa, 25. 11. (wł. k.) Zgodnie z decyzją prezydium komisji do walki z nadużyciami został zawieszony w czynnościach naczelnik wydziału ruchu osobowego w Ministerstwie Komunikacji p. Franciszek Moskwa, prezes komisji tranzytowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a równocześnie starszy referent wydziału lotniczego p. Adamowicz, starszy referent p. Korzeniewski. Zarządzenie to pozostaje w związku z przekroczeniem kompetencji wymienionych urzędników w zakresie popierania komunikacji lotniczej.

wojennego zależy od decyzji naczelnego wodza. Wprowadzenie stanu wojennego powoduje na czas jego trwania zawieszenie praw obywatelskich, wolności osobistej, nietykalności mieszkań, wolności prasy, tajemnicy korespondencji oraz prawa koalicji i zgromadzeń. Naczelny wódz ma prawo wydawania zarządzeń, obowiązujących na całym obszarze, objętym stanem wojennym, w sprawach dotyczących obrony państwa, bezpieczeństwa, sił zbrojnych, osobistych i rzeczowych świadczeń wojennych, wzmocnienia służby bezpieczeństwa itd. W zakresie administracji państwowej projekt opiera się na zasadzie utrzymania organizacji władz państwowych, jak w czasie pokoju, przy jednocześnie zapewnieniu wpływu naczelnego wodza na tok administracji na obszarze wojennym w dziedzinach, mających związek z działaniami wojennymi. Co do sądownictwa, projekt przewiduje możliwość wydania przez Radę Ministrów zarządzenia, dotyczącego postępowania doraźnego, oraz poddawania sądom doraźnym wszystkich spraw, które naczelny wódz uzna za szczególnie niebezpieczne dla interesów państwowych.

Sprawa parcelacji rolnej na Śląsku.

JAKIE MOGĄ BYĆ NAJWYŻSZE CENY ZIEMI? — POTRZEBA DOGODNEGO KREDYTU OSADNICZEGO

Pomyślne rozwiązanie zagadnienia osadniczego na Śląsku zawisł jest od uruchomienia dogodnego kredytu osadniczego oraz od unormowania przystępnych cen na ziemię parcelacyjną. Kredyt osadniczy musi być dla osadników udzielany na takich warunkach, które nietylko nie podważa bytu gospodarczego osadnika w czasach normalnych, ale pozwolą mu przeżyć różnorodne niepowodzenia i klęski, na które zwłaszcza w początku gospodarstwa osadnika jest szczególnie czuły. Kredyt więc osadniczy winien być pod względem formalnym pozbawiony wszelkich zbytnich zawarowań i kauteli, pod względem materialnym zaś zasadzać się na możliwie niskiej stopie procentowej, na możliwie wysoko natomiast posuniętej granicy zabezpieczeniowej i na długoletnim wykluczeniu prawa wypowiedzenia ze strony kredytodawcy.

Przeciętną potrzebę kredytową wykazują następujące przykładowe obliczenia kosztów założenia i urządzenia nowej osady rolniczej:

I. Przeciętne koszty założenia i urządzenia osady z obszarem 6,5 ha.

1. Cena kupna gruntu	1600 zł. × 6,5 =	10 400,00 zł.
2. Koszty zabudowania		12 000,00 zł.
3. Koszty zagospodarowania		3 000,00 zł.

Razem 25 400,00 zł.

II. Przeciętne koszty założenia i urządzenia osady z obszarem 15 ha.:

1. Cena kupna gruntu	1600 zł. × 15 =	24 000,— zł.
2. Koszty zabudowania		18 000,— zł.
3. Koszty zagospodarowania		5 000,— zł.

Razem 47 000,— zł.

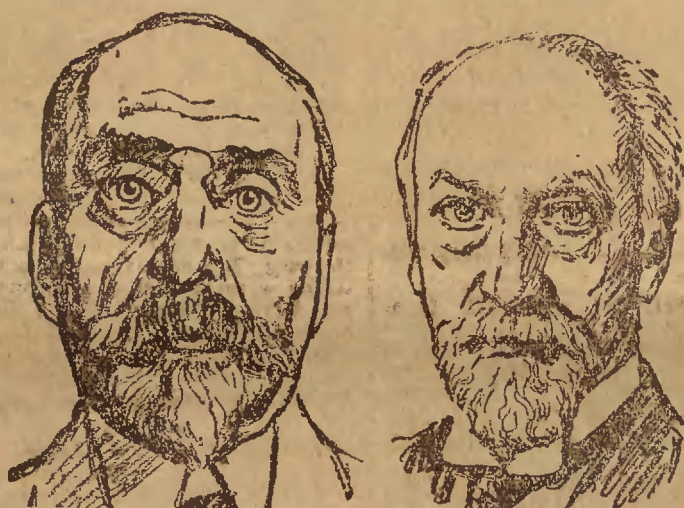
Znaczenie zabezpieczeniowe dla kredytu realnego mają tylko nieruchomości, w pierwszym wypadku wartości 22 400 zł., a w drugim wypadku wartości 42 000 zł. Przy wyznaczeniu granicy zabezpieczeniowej na dwie trzecie wartości nieruchomości mógłby otrzymać osadnik na 6,5 ha. 15 000 zł., a osadnik na 15 ha. 28 000 zł. kredytu realnego. Resztę zaś, tj. 10 400 zł. względnie 19 000 zł. osadnik pokryć musiałby z własnych zasobów gotówkowych lub też czerpać z innych źródeł kredytowych. Sumy, jakie wyrównać musiałby osadnik własnymi siłami, są tak poważne, że w nielicznych tylko wypadkach byłby w stanie ich dostarczyć, przeważnie zaś uciekać musiałby się do mniej dogodnego kredytu realnego lub jeszcze droższego kredytu osobowego. Wobec tego należałoby granicę zabezpieczeniową przesunąć do trzech czwartych wartości nieruchomości. (Przy włościach rentowych wynosiła granica zabezpieczeniowa w wypadkach wyjątkowych nawet 90 proc. wartości nieruchomości). W takim razie dochodziłby kredyt dla osady 6,5 ha. do 16 800 zł., a dla osady 15 ha. do 31 500 zł. Własnymi zaś siłami osadnik pokrywałby 8600 wzgl. 15 500 zł.

Obciążenie osady kredytem osadniczym byłoby zatem bardzo znaczne. Ażeby osadnik mimo to mógł nietylko spłacać odsetki, ale nadto z biegiem czasu spłacać zaciągnięty dług, nie powinna stopa procentowa przekraczać 4 w stosunku rocznym. Przyjawszy do tego czasokres amortyzacyjny na lat 30 (Państwowy Bank Rolny udziela kredytu długoterminowego najwyżej na lat 30), wówczas stopa amortyzacyjna wyniosłaby około 2,2 proc. rocznie. Łączne więc świadczenie osadnika w pierwszym roku wyniosłoby 6,2 proc. od zaciągniętej pożyczki, przy osadzie 6,5 ha., czyli 1232 zł., a przy osadzie 15 ha. 2310 zł. czyli 47,75 zł. wzgl. 38,50 zł. na jedną morgę. Roczne świadczenie dłużne w wysokości 47,75 zł. w stosunku do jednej morgi jest nieznosne, z czego wynika, iż osady 6,5 hektarowe nie są żywotne, a więc nie powinny być tworzone. Aczkolwiek i obciążenie jednej morgi rocznym świadczeniem dłużnym 38,50 zł. jest bardzo poważne, to nie wyklucza ono jeszcze żywotności osady, albowiem równa ono się wartości około 87 kilo żyta, wcale nie rzadko płaconej jako czynsz dzierżawy od jednej morgi. Zmniejszenia obciążenia należałoby szukać w drodze obniżenia kosztów zabudowania osady. Przyjęte na 18 000 zł. koszty zabudowania 15-ha. osady pozwalają na wzniesienie skromnych tylko budynków, a zatem w poważniejszej mierze obniżyć się nie dają. Oszczędzanie na kosztach zabudowania musiałoby głównie iść w kierunku zużycowania przy budowie ręcznych i sprzężających sił osadnika samego.

Źródłem osadniczego kredytu długoterminowego jest przy obecnym stanie rzeczy jedynie Państwowy Bank Rolny. Jego kredyt długoterminowy, oparty na stopie procentowej 8, jest jednakże za drogi. Stopa procentowa winna być czy w ten czy w inny sposób obniżona do 4. Nadto należałoby granicę zabezpieczeniową posunąć do trzech czwartych wartości nieruchomości. Obecna granica zabezpieczeniowa wynosi dwie trzecie wartości gruntu, a przy zabudowaniach do trzech czwartych szacunkowej wartości gruntów ornych, łąk, pastwisk, ogrodów i sadów. Dalej nieodzowna jest prolongata świadczeń dłużnych, conajmniej przypadających na pierwszy rok po zaciągnięciu pożyczki.

Powyższe obliczenia wykazują dobitnie, że praktyczna działalność Przedsiębiorstwa Osadniczego „Ślązak” w wysokiej mierze zależy od niewygórowanych cen ziemi, które w przedmiocie przyjęto na 1600 zł. za 1 ha. O ile natomiast cena ziemi podnieść by się miała do 4400 zł. za 1 ha., jak tego żądają Niemcy obszarnicy, a do której to ceny dochodziłoby jeszcze około 200 zł. na koszty podziału, świadczenia publiczne, oprocentowanie kapitału itp., wówczas już sama cena kupna ziemi przy osadzie 15 ha. wyniosłaby 69 000 zł. Po doliczeniu kosztów zabudowania w wysokości 18 000 zł. i kosztów zagospodarowania w wysokości 5000 zł., łączna cena kupna takiej osady dochodziłaby do 92 000 zł. Że na zapłacenie tej ceny żaden osadnik odważyć się nie może i to nawet przy najbardziej udogodnionym kredycie, jest zbyt oczywiste. A zatem obstarwać należy przy tem, by Związek dostarczania ziemi uruchomił grunty osadnicze po cenie stosownej, jak tego wyraźnie wymaga niemiecka ustawa osadnicza.

NOWI POKOJOWI LAUREACI NOBLA.



W dniu 10 grudnia ogłosił instytut pokojowy Nobla nazwiska nowych laureatów, którzy otrzymali pokojową premię Nobla. Podobno będą to Francuz prof. Ferdinand Buisson, długoletni prezes Ligi Praw Człowieka, profesor uniwersytetu i

generalny inspektor ludowego szkolnictwa francuskiego, oraz prof. Ludwik Quidde, Niemiec, członek międzynarodowego biura pokojowego, profesor uniwersytetu w Monachium i poseł do parlamentu.

Ła'wść pielęgnowanie skóry.

Należy postęgiwać się kremem Nivea, który dzięki składnikowi euceryi, jaki zawiera, działa niezawodnie przeciw czerwieniu skóry, plamom, drożdżakom, pęknięciom i t.p. Wszystkie wady skóry znikają, gdy używasz

Krem Nivea.

Stypendja dla Polaków w Ameryce.

Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Polsce komunikuje, że „Fundacja Kościuszkowska” z Nowego Jorku zadeklarowała uzyskanie rocznej lub też półrocznej praktyki w największych instytucjach handlowych i przemysłowych Stanów Zjednoczonych Ameryki dla około 25 dyplomowanych absolwentów wyższych uczelni w Polsce.

Po otrzymaniu listy 25-ciu najwybitniejszych i najzdolniejszych młodych ludzi w terminie do miesiąca lutego 1928 r. „Fundacja” przyrzeka zająć się wyjednanem dla nich ew. bezpłatnego przejazdu morzem w jedną stronę (o ile sprawa ta da się załatwić w inny sposób) i wynalezienia takiej pracy, któraby im dała możliwość utrzymania się w Stanach Zjednoczonych i zaoszczędzenia pieniędzy na bilet powrotny.

Od kandydatów wymaga się dobrego zdrowia fizycznego, nieposzlakowanych cech moralnych, zdolności przystosowania się do warunków amerykańskich, oraz biegłej znajomości języka angielskiego w mowie i piśmie. Dyplomowani absolwenci politechnik, akademii górniczej, akademii handlowej posiadający już dotychczasową praktykę — mają największe szanse.

Amerykańsko-Polska Izba zwróciła się do wszystkich rektorów wyższych uczelni polskich odpowiednich organizacji naukowych i zawodowych z prośbą o nadesłanie umotywowanych wykazów młodych ludzi, odpowiadających powyższym warunkom z tych dziedzin życia gospodarczego i przemysłowego Polski, w których zapoznanie się praktycznie z metodami amerykańskimi największe przyniosłoby korzyści.

—0-0—

Olbrzymi spadek amerykański.

GÓRNOŚLASKA RODZINA WYLEŻOŁÓW MA ODZIEDZICZYĆ 50 MILJ. DOLARÓW.

Według doniesienia Agencji Wschodniej z Bytomia olbrzymi spadek otrzymała górnośląska rodzina Wyleżołów. Zamieszkały w Ameryce Górnoślązak Jan Wyleżoł, pochodzący ze Stanowic, pow. rybnicki zostawił 50 milionów dolarów w r. 1918. Suma ta przypadnie krowym w Mikulczycach i Zabrze.

—0—

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

PEKŁY OKOWY

Powieść z czasów plebiscytu śląskiego.

57,

— Ach, ty ośle, z tego właśnie widać, że gotujemy się do napaści i rzetelnej rozprawy. Rząd nasz tak mówi głośno, aby potem mógł powiedzieć, że to nie jego wina, że nakazywał spokój.

— Ach so... — mruknął pouczony Orgeszwicz i spytał odważnego kamrata:

— Masz flotę?

— Czemu pytasz?

— Mógłbyś postawić wódki.

— Poczekaj do wieczora. Jak dobrze pójdzie, wyprawię wam dzisiaj bibę.

— Za co?

Młokos wydobyl z zanadru kilka niedużych kartek, wyciętych z grubego papieru, z napisem francuskim: Carte d'identite. (Dowód osobisty).

— Za to! — zawołał śmiejąc się i ciągnął: — Wiecie, co to jest? Otóż Francuzi zaprowadzili teraz takie karty legitymacyjne, bo chcą wylewać z G. Śląska przybyszów, co im się nie podobają. Takie legitymacje to coś dla Polaków. Im więcej będą ich mieli, tem więcej wojsków nasprawdzają sobie z Polski.

— A skąd ty masz tyle tych kart?

— O, jakis ty jolop! Czy to nasi nie potrafią nadrukować takich kart?

Z dalszej rozmowy okazało się, że postanowił on pójść do Komisariatu Polskiego i ofiarować te

legitymacje, za które, jak słyszał od falsyfikatorów, płacono tam hojnie.

Skoro zmierzch zapadł, wsunął się do Hotelu Lomnitz chyłkiem, a dwaj jego towarzysze czekali na narożniku ulicy, by wycyganione od głupich Polaków grosze szumnie przełuchać.

Czekali na niego długo. Przepadł w czeluściach gmachu. A gdy wreszcie po upływie pół godziny wynurzył się z bramy na rojną, dobrze oświeconą ulicę, czerwony był jak burak, oszołomiony, ogłupiony i włókł się krok za krokiem. Zapomniał o koleżkach, o pohulance.

— Masz pieniądze? Zapłacili? — zagadnął go koleżka.

Odważny młodzian smutną miał minę.

— Die verfluchten Hunde!... — ulżył sobie trochę.

Trzeba było wyciągać z niego słowo po słowie, by poznać przebieg tej wyprawy po złote runo.

Przyjęto go w Hotelu Lomnitz uprzejmie, ale z tajemniczą miną. U wejścia do gmachu, gdzie kęcili się ludzie, nie było można przecieżyć rozmawiać swobodnie w takiej sekretnej materji. Więc jakiś grzeczny młody człowiek zaprowadził go do suterenu hotelu i wskazał mu drzwi do mieszkania, jak się zdawało, stróża domowego, mówiąc, że tam Komisariat załatwia takie transakcje zdala od oczu i uszu ludzkich.

Co działo się z młodym Orgeszwiczem od chwili, gdy zamknęły się za nim owe drzwi, opowiadał on bardzo niechętnie, półsłówkami, prosząc o głęboką dyskrecję. Bez ceregieli pochwytyło go dwóch zwalistych chłopów, rozciągnęło na stołku, rzuciło mokry worek na pewną, obnażoną część ciała, której wrodzona wstydliwość nie pozwalała mu wymienić, i wrzepiono mu kilkanaście serdecznych razów, jako zapłatę za tę ofertę. Z zapłaty tej hojnej nie pozostało śladu.

Niebawem nastreczyła się sposobność do wy-

warcia pomsty na te mury, na jakich, jako na opoce polskości śląskiej, ciążyła nienawiść teutońska. Od pewnego czasu krążyły uporczywie pogłoski o agresywnych planach na Hotel Lomnitz a nadciągający huragan zdążył się zapowiadać czaty przybłądnych młokosów, którzy szwendali się po ulicy Gliwickiej z grubemi laskami i buńczuczniemi minami.

W południe dnia 28 maja Wydział Wywiadowczy otrzymał wiadomość, że o godzinie siódmej z wieczora należy oczekiwać ataku Orgeszwiców i zielonej policji. Miało to wyłonić się ze zatargu przy kiosku z gazetami u wejścia do Hotelu.

Wiktor Kuna postępszał o tem w kawiarni od porucznika Zgrzebnioła i udał się z nim na zagrożoną placówkę. Zastali tam, oprócz pracującego w swem biurze Korfantego, kapitana Kwasigrocha, restauratora Pełkę dra Wilimowskiego, red. Tyca, Dropalę, Kornkego i kilku innych, tudzież dziesiątkę gwardzystów hotelowych. Bienia i Glyt rozdali im gumowe batogi. Nie spodziewano się, by szczerze zapasy granatów ręcznych, karabinów i rewolwerów, złożone w piwnicy, miały być potrzebne. Nawet ta, wyczuwająca doskonale nastroje niemieckie, załoga nie doceniała bezmiaru determinacji i szalu praworogiego żywiołu.

Zamknawszy podwoje frontowe sztabami, uzbrojeni w rewolwery wojskowe pracownicy Komisariatu oczekiwali z całym spokojem godziny siódmej.

Na wąskiej a zgiełkowej ulicy przelewały się tłumy, na nutę świąteczną nastrojone. Miasto pragnęło się zabawić, wszelaka gawiedź płynęła na boisko, gdzie wygrywały katarynki, skrzypiały karusele i liczne stragany jarmarczne nęciły niewybredną ludność. Nic nie zakłóciło pogody tego majowego wieczora.

Wybiła siódma, wpół do ósmej, ósma.

(C. d. n.)

Z Katowic i okolicy.

Sobota
26
Listopada
1927

Dziś: św. Piotra św. Konrad
Jutro: św. Władysława
Wschód słońca: o 7 m. 27
Zachód: o 4 m. 3
Długość dnia: o 8 m. 53

NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. M. P. w Katowicach
Godz. 5 i trzy czwarte msza św. na int. rodziny Strzelczyk.
Godz. 7 i ćwierć Józef i Agnieszka Fankin.
Godz. 8 i ćwierć różę Żurek i Kruppa.
Godz. 10 arcybr. Pocieszenia.
Godz. 11 i trzy czwarte za parafian.
NABOŻEŃSTWA JUTRO
w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach.
Godz. 6 msza św. za różę Franciszkę Stolorz.
Godz. 7 i ćwierć do Op. Boskiej za rodz. Lysko.
Godz. 8 msza św.
Godz. 9 do św. Katarzyny na int. kolejarzy.
Godz. 10 i pół msza św.
Godz. 12 naboż. wojskowe.

Jutrzejša Ilustracja „Polonii”

Na stronie tytułowej jutrzejšej Ilustracji „Polonii” zamieszczamy wspólnie zdjęcie z oświeżonych Beskidów. Poza tym jak zwykle przynosi Ilustracja szereg ciekawych zdjęć przedstawiających fragmenty bujnego życia organizacji społecznych i sportowych na Śląsku. Widzimy więc fotografie zbiorowe członków Nar. Zw. Pow. i b. Żołnierzy w Siemianowicach, członków Towarzystwa Śpiewu „Harmonia” w Nowym Bytomiu, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Goduli i inne.

Bogato prezentuje się dział z całej Polski i ze świata, w którym znajdujemy aktualne zdjęcia z życia politycznego Polski i zagranicy.

Nominacja.

„Monitor Polski” ogłasza nominacje w Urzędach Górniczych m. in. inż. górn. Hanaśewicza Włodzimierza, urzędnika VI st. sl. Okręgowego Urzędu Górniczego w Tarnowskich Górach na naczelnika Okręgowego Urzędu Górniczego w V st. sl. z dniem 1. 8. br. — inż. Zawadzkiego Jakóba, p. o. podinspektora pracy w Min. Pracy i Opieki Społ. na prowizorycznego urzędnika VII. st. sl. Okręgowego Urzędu Górniczego w Dąbrowie Górniczej z dn. 1. 8. 1927 r. — Przyjęty na praktykę kancelaryjną Siban Wincenty w Okr. Urz. Górn. w Rybniku z dniem 1. 10. br.

Wystawa grafik.

Staraniem Towarzystwa Muzeum Ziemi Śląskiej Sekcja Sztuk Plastycznych w Katowicach odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. w Katowicach w sali Oaza, ul. 3-go Maja 11. uroczyste otwarcie i wystawy Okręgowej „Grafiki Polska”. Wystawę będzie można zwiedzać w następnych dniach od godz. 11—2 i od 4—7 do dnia 11 grudnia włącznie. Wstęp 1 zł. dla młodzieży szkolnej i wojskowych 50 gr. Wystawa, na którą składają się prace najwybitniejszych grafików polskich, objęła już wszystkie najważniejsze środowiska kulturalne Europy i zjednała sobie wszędzie wysokie uznanie. Można oczekiwać, że i w Katowicach wzbudzi ona żywe zainteresowanie wśród publiczności.

Komitet Rodzicielski

przez Polskich Szkółach Wydziałowych w Katowicach rozwinął przez czas swego istnienia bardzo energiczną akcję w kierunku dożywiania, dostarczania i podroczników uczniom, wysyłania na kolonie letnie, oraz obchodów tradycyjnych „Gwiazdek” i „Świeconego”. Także i biedni młodzieży szkolnej. Niezmordowani w tej akcji byli państwo prok. Małkowscy, którzy nie szczędzili ani czasu ani zabiegów, gdy chodziło o uzyskanie kilku groszy na cele Komitetu.

Czynność Komitetu charakteryzuje najlepiej następujące sprawozdanie kasowe: od początku swej działalności tj. od marca 1926 r. do 24 listopada 1927 r. a więc za okres półtora-roczy.

Pokaz gaszenia pożaru p. m. w Katowicach



W dniu 26 b. m. o godz. 3-ciej popołudniu na terenach kopalni Ferdynanda, wejście od ul. Bankowej, odbędzie się duży pokaz gaszenia pożaru pól pól łatwopalnych na którym będą zapalone kilkanaście tysięcy kilogramów benzyny i smarów i w przeciągu kilku minut ugaszone, generatorem pianowym. — 4897

Dochody: Subwencje Wydziału Oświecenia teatr uwzględnił Komitet, zakupując bilety dla Publicznego 2750 zł. Komitetu Centralnego Pomocy Młodzieży 500 zł składki rodziców i ofiary różnych osób 8.936,47 zł.

Rozchody: Na dożywianie ubogiej młodzieży 7.135,92 zł. na książki szkolne dla ubogiej młodzieży 1.773,92 zł. na kolonie letnie dla ubogiej młodzieży 1.260 zł. na „Gwiazdki” dla ubogiej młodzieży 615,10 zł. na „Świeconego” dla ubog. młodzieży w r. 1926 737,36 zł. na urządzenie „Mikolaja” i podarki 50 zł. na przyjęcia i inne koszty imprez w FK. 6220 zł. na bilety do teatru na sztuki „Białadyna” 101 zł. na usługi (gotowanie mleka, urządzenie drzewka, terań za sprzątanie) 87 zł.

— Posiedzenie Rady gminnej w Welnowcu.
Po przeszło 11-miesięcznej przerwie odbyło się posiedzenie Rady gminnej w Welnowcu, które przewodził Naczelnik gminy p. Broń. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia p. naczelnik Broń referował sprawę brukowania ul. Jadwigi aż do nowego mostu. Następnie Rada na wniosek Komisji budowlanej uchwaliła dodatkową 1600 zł. na dalszą budowę nowego mostu.

Ożywna dyskusja wywiązała się nad sprawą przyłączenia kolonii „Koszutki” do gminy Welnowce. Jednakże z powodu niezłatwienia jeszcze pewnych formalności nie powzięto ostatecznej decyzji.

Uchwalono jednorazową zapomogę dla bezrobotnych gminy, którzy otrzymują zasiłki w formie 2-tygodniowego wsparcia dla biednych gminy uchwalać 2-miesięczną rentę.

Wniosek Komitetu Budowy Pomnika ku czci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza odrzucono. Dla Szkoły Górniczej w Dąbrowie uchwalać 200 zł. subwencji. Na powołanie w Małopolsce Wschodniej Rada uchwalać 1000 zł.

Ponadto uzupełniono Komisję zdrowotności wyborem p. Luppy, kier. biura budowlanego.

„Wieczór Pieśni” w Bielszowicach.

Chór męski „Echo” Polskich Kopalń Skarbowych w Bielszowicach w połączeniu z orkiestrą kopalni Bielszowice, urządził w ubiegłą niedzielę swój doroczny koncert. Występ chóru pod batutą znanego dyrygenta p. L. Ponieklego jak również orkiestry kop. pod batutą p. Bronnego znalazły żywe uznanie licznego zbioru publiczności. Po między innymi odśpiewano również kilka pieśni górniczych, które publiczność powitała z wielkim entuzjazmem a następujące oklaski zmusiły drużynę śpiewającą do powtórzenia niektórych piosenek.

Należałoby tego rodzaju wieczorki kulturalne częściej urządzać, zwłaszcza w miejscowościach, jak Pątlów, Kończyce i Makoszowy, ażeby zaważać ludność z nieśnią polską.

— Sekcja Teatrów Ludowych na Śląsku poszukuje paru zdolnych aktorów-amatorów, z dobrą dykcją, do recytacji w nowopowstałym teatrze marionetek.

Zgłoszenia odczytanie od 1—3 po poł. w biurze Sekcji Teatrów Ludowych przy W. O. P. Katowice, ul. Szafranka, pokój 22 II piętro.

Menczel Katowice 3-go Maja 17

Gywany, Ghodniki, Firanki
Linoleum, kokosy i Maty.

Kontrolowanie miesięcznych biletów ulgowych.

Otrzymałmy kilka uwag na temat zbudnej formalistyki przy kontrolowaniu w pocągu miesięcznych biletów ulgowych. Ażeby nabyć miesięczny bilet ulgowy, trzeba przedstawić kasjerowi legitymację, albo odpowiednio zaświadczenie władzy przełożonej urzędnika; jest to procedura, która sama przez się wyklucza możliwość kupienia biletu ulgowego przez osobę nieuprawnioną do tego, a zatem, możliwość nadużyć.

Nadto w brance biletu miesięcznego jest fotografia stwierdzająca tożsamość osoby. Pomimo tych okoliczności organy kontrolne często wymagają okazywania jeszcze legitymacji. I to jest właśnie zbudna, bezmyślna formalistka, bo może się zdarzyć, jeżeli ktoś jeździ codziennie, że zapomni wziąć z sobą legitymację i nie okaże jej na żądanie konduktora, wtedy taki pasażer może być ukarany, ale nie za to, że jechał nielegalnie, lecz, że, nie miał z sobą legitymacji, co brzmi nieco absurdalnie.

Wylegitymowanie się przy kasie kolejowej, przy nabywaniu biletu miesięcznego ulgowego, fotografia w ramce biletu powinna wystarczyć organom kontroli kolejowej.

— Z. Z. P. i N. P. R. na usługach sanatorów
Siemianowice należą do tych gmin na Górnym Śląsku gdzie życie kulturalno-oświatowe wcale nie stoi. Najważniejszym ruchem jednakże są katolickie towarzystwa i związki zawodowe, oparte o ideologię chrześcijańską. W tych towarzystwach grupuje się największa ilość członków. „Sanacja moralna” czyniła kilkakrotnie starania w celu rozbięcia tych towarzystw, lecz nie udało się i to mamy nadzieję, że w przyszłości rozbiła sobie sanatorowie głowy o granit obywateli katolickich, naszej miejscowości.

Udało się natomiast sanatorom okiełzać N. P. R. i Z. Z. P. z pobocznymi towarzystwami i wciągnąć je w ruch sanatorski. Podjął się nosła Graika na Zjeździe górników Z. i Z. P. wpłynęła na o. Jedrusia tak dodatnio, że z dawniejszego Jedrusia nie pozostało ani strzęp. Powstał więc ścież. uchodźcy. Strzelcy. Oenisko nauczycieli lewica. oraz N. P. R. Z. Z. P. z odcinkami utworzył sobie wspólny front przeciw ruchowi chrześcijańsko-narodowemu, odczywiście na rozkaz z góry. Blagują o sie da. najwięcej zaś p. Niestrojowa przewodnicząca Tow. Polek przy N. P. R. W „Gazecie Siemianowickiej” podała ona, że w ostatnim ze-

braniu brało udział 600 Polek. Każdy wie, że szaka przy proboszczu pomieścić może najwięcej 300 ludzi. No, ale trochę biagi nie zaszkodzi.

Mamy w Siemianowicach dwa fronty: narodowy i lewicowo-sanacyjny. Obóz narodowy urządził w niedzielę 27 bm. „Noc Listopadowa” w sali pod „Dwlema Lipami”.

Sanatorzy i Enperowcy, na wieść o tem zapowiedzieli wieczór konsawieny na dzień przedtem. Oczywiście, że ogół obywateli narodowo i chrześcijańsko usposobionych lawa podała na obchód „Nocy Listopadowej” w niedzielę 27 bm. do p. Moronia.

Z Król. Hucie.

I Akcja gwiazdkowa dla najbiedniejszych ludności.

Podobnie jak w ub. latach rozpoczęto w Król. Hucie akcję gwiazdkową dla najbiedniejszej ludności miasta. Komitet, do którego należała: pp. Spaltenstein, przyderm, Urzęd. radca miejski Boczek, inspektor szkolny, Domkowska, Mossa, radca miejski, Franclowa, Ogozral, nac. obw., Hlisk n. nac. obw., Gnida, naczelnik Straży Pożarnej, Biskup, kupiec, Marcin, kupiec, Fraj. cehmistrz, Ploppa, cehmistrz, Szczotka, cehmistrz, Niemiec, mistrz krawiecki Kostrzewa, inspektor biuro- wy, wydał do ludności następującą odezwę:

W dniach od 25 listopada do 3 grudnia br. odbędzie się w Król. Hucie tydzień zbiórki odzieży i akcji gwiazdkowej dla najbiedniejszej ludności tegoż miasta.

Wzywamy społeczeństwo tegoż miasta aby przyszło biednym z pomocą przez złożenie w darze czy to zbędnej odzieży, pieniędzy czy też naturalij.

Nich każdy w miarę możliwości przyczyni się do tego, by rzesom biednych i głodnych przynosić ulgę i niedzę ich złączyć.

Odzież po domach zbierać będą strażnicy. Do zbierania naturalij wzgł. pieniądze powołani zostaną pp. naczelnicy obwodów i opiekunowie ubogich. Prócz tego można składać dary w gotówce w Miejskiej Kasie Oszczędności nr. konta 299, w Banku Ludowym, w Śl. Banku Ludowym i w banku „Disconto”.

! Nowe ceny maksymalne w Król. Hucie.

Od dnia 22 bm. obowiązują w Król. Hucie następujące ceny maksymalne: mięso i wyroby mięsne za pół kg. wołowiny I gat. 1,60 II gat. 1,30 zł., wieprzowiny 1,60 — 1,40 zł., cielęciny 1,70 — 1,30 zł., stoniny 2,10 — 2,00 zł., wotabły 2,40 — 1,80 zł., sakosonu 2,00 — 1,50 zł.

Mleko za litr 0,52 zł., masło deserowe w sklepach delikatesowych 4,10 zł., na targu 4 zł., masło wiejskie 3,30 zł., masło do gotowania 2,80 zł., ser krowi suchy 0,70 zł., jaja średnie 0,20 zł., duże wyborowe 0,25 zł., smalec amerykański 1,80 zł., chleb razowy pół kg. 0,26 zł., z 70 proc. maki żytniej 0,31 zł., z 60 proc. maki żytniej 0,33 zł., bułka 82 gram. 0,10 zł., wy-niek chleba za pół kg. 4 grosze, ziemniaki: na funty 6 groszy, za centnar 5,50 zł., karota 0,12 zł., cebula 0,25 zł.

! Nałęcz targ w Król. Hucie.

Następny targ kramny, na bydło i konie w Król. Hucie odbędzie się w czwartek dnia 15 grudnia b. r. na targowisku i na placu między ul. Katowicką i Izraelickim cmentarzem.

Z Świechtowic.

(—) Nieszczęśliwy wypadek w W. Piekarach.

W dniu 23 bm. zdarzył się w Wielkich Piekarach nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 29 letni wyrobnik Wiktor Wróbel, zatrudniony w miejscowym urzędzie parafialnym. Mianowicie W. zajęty naprawą okna w jednej z wież kościoła parafialnego spadł z drabiny na altanę wieży, przyczem dotknął się potłuki. Natychmiast zawezwany lekarz stwierdził kilka ran na głowie. Ofierze wypadku nie grozi poważniejsze niebezpieczeństwo.

(—) Nowy lekarz w W. Piekarach.

W tych dniach osiedlił się w W. Piekarach drugi lekarz p. dr. Starzyński, dotychczasowy lekarz Spółki Brackiej w Bobrownikach pow. Będzin.

Z Pszczyńskiego

× Cena na mleko.

Starostwo w Pszczyńcu ustaliło cenę maksymalną za 1 litr mleka, na 48 groszy.

× Posiedzenie Rady gminnej w Mikołowie.

W ubiegłą środę odbyło się w Mikołowie posiedzenie Rady Miejskiej. Najpierw przyjeżdżo do wiadomości: protokół rewizyjny Głównej Kasy Miejskiej za miesiąc październik br., sprawozdanie lekarza szkolnego za rok szkolny 1926-27 i reskrypt Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie preliminarza budżetowego na 1927-28 r.

Następnie zaproponowała Rada Miejska kandydatów na przewodniczącego i jego zastępcę oraz członków do Urzędu Rozjemczego na rok 1928. Komisje szacunkowa placów budowlanych powołano przez wybór pp. Piecucha i Dzielwora. Dalej akceptowała Rada Miejska uchwały Magistratu w sprawie przyznania miasta na członka „Ligi Przeciwdziałkowej” i członka „Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych”. Wniosek firmy K. Miarki o obniżenie ceny za gaz odrzucono do następnego posiedzenia. Na obradowanie miejskich biednych i bezrobotnych na „Gwiazdkę” uchwalać kwotę w wysokości 4.000 złotych, a to 2.000 zł. biednym i 2.000 zł. bezrobotnym. Da powódźan w Małopolsce uchwalać zapomogę w kwocie 500 złotych. Wniosku o sprzedaż parcel przy ul. Ks. Szafranka Miarki nie uwzględniono, natomiast uwzględnił wniosek p. Horumbka o wydzierżawienie mu tej parceli na rok 1928. W dalszym ciągu obrad uchwalała Rada Miejska sprzedać p. Gwóźdźowi parcelę przy ul. Szpitalnej pod budowę domu mieszkalnego. Poza tem ustaliła wysokość dodatków komunalnych do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przytwarów wódczanach i spryskiwaczach na IV kwartał roku rach. 1927-8 i na rok rach. 1928-29. Sprawę uchwalać pewnej kwoty na przeprowadzenie prac wstęp-

Z Zagl. Dobr.

(d) Z Ligi Katolickiej.

W niedzielę, o godz. 5 po poł. w Dąbrowie w malej sali Stow. Rob. Chrześcijańskich przy ulicy Kościuski 18 odbędzie się miesięczne zgromadzenie członków Ligi Katolickiej. Wygłoszony będzie referat przez p. inż. J. Webera.

(d) Wieczór literacki.

O godz. 7.30 wieczorem odbędzie się w niedzielę w resursie w Dąbrowie staraniem PMS. wieczór literacki, z którego dochód przeznaczony zostanie na oświatę pozaszkolną. Wystąpi znana recytatorka p. Rychterówna.

nich przy urządzeniu nowego boiska sportowego odrzucono do wniosku.

W końcu rozpatrzone nagły wniosek niemieckiej frakcji w sprawie odżywiania biednych dzieci szkoły młodszości. Wniosek ten przekazano Komisji Szkolnej do załatwienia.

Z Rybnickiego.

(X) Nominacja.

Na wniosek Wydziału Powiat. w Rybniku mianowany został p. Franciszek Łojek z Marklowic Dolnych zastępcą urzędnika stanu cywilnego na okręg Marklowice Dolne.

(X) Poświęcenie szkoły gospodarstwa domowego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Chwałowicach uroczyste otwarcie i poświęcenie Szkoły Gospodarstwa Domowego i lokalu „Ogniska” Stow. Młodzieży Polskiej.

Na uroczystość przybyli p. inspektor szkolny Stoklosa, zarządca kopalni Bresler, władze miejscowa, nauczycielstwo członk nie Kat. Tow. Polek, powstańcy i górnicy w mundurach ze sztandarami.

Poświęcenia dokonał miejscowy ks. prob. Śiwka a okolicznościowe przemówienia wygłosił p. inspektor Stoklosa i zarządca kopalni Bresler. Odśpiewaniem „Kto się w opiekę” zakończono piękną uroczystość otwarcia nowej placówki.

(X) Poświęcenie kościoła w Gaszowicach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Gaszowicach poświęcenie nowo wybudowanego skromnego kościoła. Aktu poświęcenia dokonał generalny wikariusz ks. Kasperlik, którego powitał serdecznie miejscowy ks. proboszcz Broda i liczni parafianie oraz przybyli goście z których wymienić wypada ks. prałata Skowrońskiego z Mikołowa, ks. prob. Drobego i ks. dyr. Drobego, O. Franciszkanina Bazylego.

O godzinie 9.30 rozpoczęła się ceremonia poświęcenia, po której ks. gen. wikariusz odprawił solenne nabożeństwo w asyście ks. Drobego i O. Bazylego zaś okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Skowroński z Mikołowa.

Uroczystem „Te, Deum” i błogosławieństwem zakończono uroczystość, która parafianom została na długo w młej pamięci.

Nadmienić wypada, że kościół jest wykończony i poświęcony lecz brak mu wewnętrznych urządzeń gdyż parafia walczy z dużymi trudnościami finansowymi a wobec braku majątniejszego patrona i ubogiej ludności robbnizacji, dotkniętej bezrobociem, nie jest w stanie sfinansować wyposażyć w wewnętrzne urządzenia. W szczególności daje się odczuwać brak organów i dzwonów. Na tej drodze zwracają się parafianie do wiernych z gorącą prośbą choćby o najmniejsze ofiary.

Z Cieszyńskiego

(i) Osobiste.

Długoletni pracownik urzędu podatkowego w Bielsku starszy zarządca podatkowy p. Peterek odchodził, przeniesiony z dn. 1 grudnia br. w stan spoczynku.

(i) Ruch autobusowy w Bielsku-Białej

od tak dawna obliczany stał się nareszcie faktem dokonany i — nieszety wstawiono z dniem niedzielnym tylko jeden autobus i również wbrew wymogom potrzeb uruchomiono ruch dalekobieżny Bielsko—Wapienica i Bielsko—Bystra, zamiast obsługiwać przedewszystkiem ruch w obrębie obu miast. Także taksy opłat za przejazd za wysokie, jak np. opłata 50 gr. za przejazd ze Wzgórza do browaru przy ul. Cieszyńskiej. Wehkuł autobusowy, obecnie próbnie kursujący przedstawia się wcale dodatnio tak zewnątrz, jak i wewnątrz, gdzie wygodnie osób 12 i więcej może się pomieścić. (V-X)

(i) Z działalności Wydziału Dróg Powiatowych w Cieszyńcu.

Wydział Dróg Powiatowych w Cieszyńcu wydał w r. 1926 i w I kwartale 1927 r. na budowę dróg i mostów 297.346 zł., na subwencje dla gmin 37.470 zł. W dochodach zebrał Wydział z podatków 417.936 zł. za specjalne opłaty 32.203 zł., z ulity w Ustroniu 22.623 zł. z subwencji Śl. Urzędu Wojew. 152.500. Rozchody wynosiły w całości 688.698 zł.

POSIRZAL (Rozmowa)
może do-
kuczać lata
całe. Po-
móc mo-
żna, stosując domowe okłady
wulk. szlamem pszczyńskim
„Pi-Qa”. We wszystkich aptekach
i drogeriach. Skład główny
Rybnicki na Polu Cieszyń.

Marszałek Francji d'Esperey na Śląsku.

Wczoraj o godz. 0.30 po północy przyjechał do Katowic marszałek Francji, Fran- chet d'Esperey. P. marszałek pozostał przez noc w wozie salonowym, a uroczy- sie powitanie nastąpiło rano o godz. 9. Na peronie ustawili się kompania honorowa 37 pp. ze sztandarem i orkiestra. Przybyli m. in. p. wojewoda śląski, francuski gen. Charpy, dow. dywizji gen. Zajac. prezy- dent miasta dr. Górnik, konsul francuski Terver, gł. komendant policji śląskiej Ko- cur oraz przedstawiciele władz i urzędów.

O godz. 9.25 zjechał przy dźwiękach Marsyljanki na peron wóz salonowy. Kon- sul Terver przedstawił p. marszałkowi p. wojewodę, który przemówił krótko, po- czym p. marszałek przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Z dworca udał się p. marszałek na zwiedzenie fabry- ki azotniaków w Chorzowie i zakładów Skarbofermu w Król. Hucie.

O godz. 13.30 p. marszałek na śniada- niu, wydanym przez p. wojewodę w sali wydziału powiatowego. Orkiestra poli- cyjna odegrała Marsyljanke i Jeszcze Pol- ska. Oba hymny wysłuchali zebrani sto- jąc. Między zaproszonymi gośćmi byli: ks. biskup dr. Lisiecki, gen. Charpy, mar- szalek Sejmu Śl. Wolny prezydent Kom- isji Mieszaney, p. Calonder, konsul general- ny dr. Szczepański, prezydent miasta dr. Górnik, konsul franc. Terver, oraz przed- stawiciele władz, urzędów i przemysłu śląskiego. W czasie śniadania przemawiał p. wojewoda śląski.

Marszałek d'Esperey odpowiedział w języku francuskim, dziękując za słowa p. wojewody. P. marszałek mówił, że szcze- gółne zainteresowanie budziła w nim wi- zyta na Śląsku, który przez wiele lat po- zostawał pod przemocą niemiecką. Cho- rzów zrobił na nim wielkie wrażenie z te- go także względu, że w swoim czasie był prowadzony przez obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej. P. marszałek wyraził

uznanie dla Polski, że zdołała postawić tak wysoko zakłady chorzowskie. Kończąc swe przemówienie, wypił p. marszałek na pomyślny rozwój przemysłu polskiego.

O godz. 18.30 odbyło się w konsular- nym zebranie przyjaciół Francji, zgrupowanych w Tow. Alliance Francaise, dla uczczenia marszałka d'Esperey'a, a o godz. 20.30 bankiet w Oazie, wydany przez konsula francuskiego i kolonję francuską.

O godz. 1.45 w nocy p. marszałek d'Esperey wyjechał do Pragi, żegnany na dworcu kolejowym przez reprezentantów władz.

Najlepsze w gatunku, Najmilsze w zapachu **FASCINATA**
Na skuteczniejsze w działaniu jest MYDŁO

Wyrok przeciwko Volksbundowi zniesiony.

Onegdaj odbył się w Warszawie przed Sądem Najwyższym proces odwoławczy przeciwko wyrokowi Katowickiego Sądu Okręgowego w sprawie Volksbundu. Cho- dziło o wyrok, skazujący b. radcę szko- lnego Dudka za zdradę tajemnic wojsko- wych i nauczycielki Ernstówny oraz 8-miu innych członków Volksbundu za zdradę stanu. Sąd Najwyższy zniósł po 5-cio go- dzinnych naradach oba wyroki i przekazał sprawę do ponownego załatwienia przez instancję poprzednią.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia podał Sąd Apelacyjny, iż w czasie procesu ograniczano w sposób niedopuszczalny możliwość obrony oskarżonych. obrońca oskarżonych podniósł cały szereg zarzu- tów w tym właśnie względzie, podnosząc zwłaszcza, że jeden z kierujących sędziów instancji katowickiej jest rzekomo człon-

Jak się „Rudy” hrabia bawił w Poznaniu?

„HRABIA WIŚNIEWSKI” Z ŻONA. — SZAMPAN, WINO I SPIEW. — ROZTRWO- TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Nawiązując do notatki naszej o ucieku w Poznaniu woznego „Huty Pokoju” w Katowic- ach Adama Rudego, który zdefradował 35 tys. złotych, odebrane z oddziału Banku Pol- skiego na zlecenie wspomnianej Huty oraz Anny Gawelowej, kochanki Rudego, również z Katowic, donosimy Czytelnikom naszym in- teresujące szczegóły tej afery.

A więc Rudy pojawił się wbrew przypu- szczeniom policji katowickiej, na gruncie po- znańskim i to jako „hrabia Wiśniewski” z „żo- ną”. „Hrabstwo Wiśniewscy” zamieszkali w apartamentach hotelu „Britania”. W hotelu spędził jednak tylko jedną noc, przebywając cały pozostały czas aż do aresztowania w wesołych lokalach. I tak urządzali istne li-

bacje w pewnym lokalu przy Starym Rynku. W litacjach tych brało udział oprócz „hrabio- stwa”, cały szereg przygodnych znajomości, raczonych obficie szampanem przez gościnnie- go „hrabiego z Katowic”. Rozrzutność „hra- biego” podpadła organom policyjnym, którzy zamierzali wylegitymować rzekomego „hra- biego”. Pan „hrabia” ułotnił się tymczasem do pewnej restauracji przy ulicy Rzechypo- spolitej, gdzie też nastąpił jego przytrzyma- nie. Sprowadzony na policję, nie chciał Rudy absolutnie przyznać się do swego prawdziwe- go nazwiska, twierdząc kategorycznie, że na- zywa się Wiśniewski. Dopiero kochanka jego „wyśpiewała” całą prawdę w ogniu krzyżo- wych pytań. Ruda poczynił wobec tego rów- nież obszerne zeznanie. Dzięki tym zezna- niom udało się policji uratować 8000 złotych, które Ruda układowo w pewnego gospodarza na prowincji.

Pewna „Kobieta” z owego lokalu przy Starym Rynku, której sprezentował „holny hrabia” 1000 złotych wręczyła policji 900 zł. oraz kapelusze i rekawiczki, które kupiła za brakujące pieniądze. Garderobiana natomiast natomiast z tego samego lokalu, która otrzy- mała 2000 złotych od pana hrabiego, ułotniła się z pieniędzmi w kierunku Łodzi. Zdażył on przetrwać około 10000 złotych, sumka bądź co bądź bardzo okazała.

Hrabstwo Wiśniewscy odtransportowa- ni zostali w osobnym wagonie „salonowym” do Katowic.

regu ważnych spraw związkowych wybrano delegatów na drugi Walny Zjazd Delegatów Kół Narodowego Związku Powstańców i by- łych Żołnierzy, który odbędzie się w Katowic- ach w dniu 18 grudnia br. w Domu Związko- wym przy Kościele św. Piotra i Pawła, w oso- bach p.p. Bocionka Jana i Józefa Rzeźniczka, jak również uchwalono kilka wniosków celem przedłożenia delegatom na Walnym Zjeździe.

* Związek Halerzyków w Hajdukach W. urządził dziś wieczorem o godz. 7 w sali p. Skorwidra zebranie miesięczne członków. (sz.)

* Związek Pracowników Cukierniczych Województwa Śląskiego.

Zebranie Pracowników Cukierniczych Wo- jewództwa Śląskiego odbędzie się w ponie- działek w Katowicach, przy ulicy Starowiej- skiej w lokalu 2 pod „Złotą Gwiazdą” o godz. 19-tej, na które zaprasza się wszystkich pra- cowników cukierniczych, gdyż na porządku dziennym będą ważne sprawy taryfowe.

* Zbiórka Abstynentów w Katowicach. Miesięczne zebranie Katolickiego Kółka Abstynentów w Katowicach odbędzie się, dnia 27 bm. o godz. 3.30 w Domu Związkowym, przy kościele św. Piotra i Pawła.

* Chór męski „Harmonia” w Wielkich Haj- dukach przypomina swoim członkom czynnym, że lekcje śpiewu z powodu nawalu pracy odby- wają się dwa razy w tygodniu i to w każdą środę isobno t. e. punktualnie o godz. 7 i pół. (sz.)

* Z Kasyna obywatelskiego w Mysłowic- ach. W czwartek dnia 24 bm. Kasyno obywa- telskie w Mysłowicach rozpoczęło swa dzia- łalność po przerwie wakacyjnej.

Kasyno jest ośrodkiem życia towarzyskie- go i pracy społecznej. Przy Kasynie jest czyn- na czytelnia pism, dział rozrywkowy (gry to- warzyskie, szachy i t. p.). Zebrania odbywają się co czwartek o godz. 8-9.

Dalszy rozwój i intensywność działania tej pożytecznej placówki zależą w największej mierze od ilości członków, od frekwencji na zebraniach.

* Zebranie załogowe oddziału maszynowe- go kopalni „Pszów”. W niedzielę dnia 27 bm. o godz. 3 po połud- niu odbędzie się zebranie załogowe oddziału maszynowego kopalni „Pszów” w sali p. Mu- siola. Referent p. Szulik.

* Z Pol. Tow. Tatrzaskiego. Na artykuł wzywający Polskie Towarzy- stwa Tatrzaskie do utworzenia sekcji lyż- wiarskiej i hokejowej. Oddział Górnośląski P. T. T. wyjaśnia, że celem P. T. T. jest wyłącz- nie popieranie turystyki i sportu górskiego (n. p. narciarstwa), zaś nie należy do jego za- dań popieranie innych gałęzi sportu jak lyż- wiarstwa i hokeju na lodzie, o których artykuł w miejscowej prasie wspomina.

Zarząd Oddz. Górnośl. P. T. T.

* Uroczysta Akademia Listopadowa w Siem- ianowicach. Zjednoczone Kat. Tow. i Związki Zawodo- we w Siemianowicach urządziła w przyszłą niedzielę dnia 27 bm. o godz. 7 wieczorem w sali „Pod Dwoma Lipami” Uroczystą Akade- mię Listopadową.

Na program uroczystości złożą się: występ Tow. Wycieczkowego „Jaskółka”, występ chó- ru mieszanego, Kasyno oraz chóru męskiego „Szopen”. Wykład o powstaniu listopadowym wygłosi ks. Masny, oraz przedstawienie teatral- ne p. t. „Ponad śnieg bielącym się stane”. Ceny biletów od 20 groszy do 100 zł.

W uroczystości powstania listopadowego urządzanej przez Zjednoczenie „Katolickich To- warzystw i Związków Zawodowych” wezmą gremialny udział.

Członkowie Zw. Halerzyków, Podofcer. Rezerwy Ziemi Zach., Sokoli i Sokolice, człon- kowie Chrześcijańskiej Demokracji w Siem- ianowicach.

* Kóło Zw. Inwalidów Wojennych Rzeczy- pospolitej Polskiej w Nowym Bieruniu, pod przewodnictwem p. Karola Janika uchwaliło na swym kwartalnym zebra- niu w dniu 6 bm. następującą rezolucję:

Kwartalne zebranie Związku Inwalidów Wo- jennych Rz. P. wyraża obecnemu zarządowi gminnemu pełne zaufanie i prosi władze admi- nistracyjne o podtrzymanie nadal obecnego składu Zarządu gminnego.

Teatr i Estrada

△ „Aida” na scenie Teatru Polskiego w Katowicach.

Zachęcona niebywale pomyślnym sukcesem wszystkich dotychczasowych przedstawień „Casanovy” — zdecydowała się Dyrekcja Tea- tru Polskiego w Katowicach na wzbogacenie tego rocznego sezonu jeszcze o jedno z naj- większych i najbardziej atrakcyjnych w świa- towym repertuarze dzieł muzycznych — ope- re Verdi’ego „Aida”.

Wierząc w długotrwałe powodzenie i nie- wątpliwie serdeczne przyjęcie ze strony szer- szych sfer kulturalnej publiczności tej prze- pięknej i nieśmiertelnej opery, nie szczędzi Dyrekcja Teatru trudów i pracy, ażeby dzieło to wystawić z należytych przepychem deko- racji, kostiumów i przy udziale zwiększonego do 160 osób zespołu. Ze względu na olbrzymie koszty, związane z wystawą, zwróciła się Dyrekcja Teatru do Magistratu miasta Kato- wic, który z całą życzliwością pospieszył z pomocą materialną, umożliwiając w ten spo- sób zrealizowanie tego wielkiego przedsię- wzięcia. Muzyczna strona przygotowuje kie- rownik opery p. Milan Zuna, reżyseruje p. Jó- zef Stępniewski — nad stroną dekoracyjną pracuje prof. Ligoń, opierając się na wzorach wystaw „Aidy” z najsławniejszego teatru operowego na świecie „La Scala” w Medjo- lanie.

Próby odbywają się w pełnym tempie i na- leży się spodziewać, iż premiera „Aidy” uka- że się w pierwszych dniach grudnia.

△ „Casanova”. Opera Różyckiego, jak to przewidywaliśmy cieszy się wybitnym powodzeniem i stale przed każdym przedstawieniem kasa biletowa jest zamknięta „dlatego też radzimy naszym Czytelnikom, którzy chcą usłyszeć i zobaczyć „Casanowę” starać się o bilety wcześniej. Tele- fon kasy teatralnej 24-48.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowic- ach:

Sobota: „Casanova”.

Niedziela: niema przedstawienia.

Poniedziałek: niema przedstawienia.

Wtorek: Obchód listopadowy: „Warsza- wianka” i fragment z „Nocy Listopadowej”.

△ „Wielka rewja baletowa” w Gliwicach. W niedzielę zespół baletowy teatru Kato- wickiego daje w Gliwicach „wielką rewję ba- letową”.

△ „Mecenas Bolbec i jego żona” w Król. W niedzielę dramat Katowicki wystawia w Król. Hucie arcyzabawna komedia: „Mecenas Bolbec i jego żona”.

△ „Bolesław Śmiały” w Biełsku. W poniedziałek dramat katowicki wysta- wia w Biełsku tragedję Wyspiańskiego: „Bo- lesław Śmiały”.

△ Sukcesy Drabika w Zagrzebiu. W tych dniach w Zagrzebiu nastąpił pier- wszy występ Stanisława Drabika w partii Rudolfa w „Cyganerii”. Prasa i publicz- ność przyjęły naszego tenora z entuzjazmem. M. in. „Narodni Val” tak pisze:

„Widownia opery była przepelniona. St. Drabik śpiewał znakomicie. Młody pelen tem- peramentu gość polski włada swym pięknym głosem swobodnie, gra wytwornie. Głos dość głośny, czysty, jednakowy w medjum i wy- szych tonach. Śpiewał partję po polsku. Pub- licyzność przyjmowała go burzliwie, oklasku- mi i okrzykami „żivio!”

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Katowicach.

Dnia 17 bm. odbyło się miesięczne zebra- nie KPH w Katowicach (istniejącego przy hu- ciu mekskim) na którym udeżyano sprawozdanie roczne z działalności Koła. Następnie przyjęto do wiadomości założenie Koła przy hufcu żeń- skim. Jednym z dalszych, najbardziej inte- resujących punktów porządku dziennego był projekt prezesa p. Gustawa Rokity, w sprawie budowy bursy harcerskiej. Bursy ta byłaby przytułkiem dla niezamożnej młodzieży, mie- szkańcej na prowincji i umożliwiłaby jej kształ- cenie się w zakładach naukowych oraz zna- leźnia pracy w biurach i instytucjach handlo- wych. Projekt budowy bursy został przyjęty z całym uznaniem i Zarząd postanowił przy- stąpić niezwłocznie do realizacji tego dzieła. Reasumując, że akcja ta jest ponad własne si-

ły, postanowiono zwrócić się do władz har- cerskich, celem ułożenia zasadniczych punktów dalszej pracy i odwołania się do społeczeństwa o poparcie tak poważnej i potrzebnej akcji.

Zarząd jest przekonany, że społeczeństwo gorliwie poprze ten projekt, ponieważ tymach taki będzie nietylko stałym przytułkiem dla młodzieży, lecz ośrodkiem kulturalno-społecz- nym, ogniskiem, którego ciepło roznieście się szeroka fala po całym Śląsku łącząc równo- cześnie pod godłem srebrnej Hłiki nowe zastę- py przyszłych wzorowych obywateli i pracow- ników społecznych.

W nadziei, że realizacja powyższego celu zakończy okres tulaczki Harcerstwa na Śląsku zamknął prezes zebranie hasłem „Swoi dom na swojej ziemi”.

Z sali sądowej w Katowicach.

NIECIERPLIWY OJCIEC.

Niejak Augustyn Leszczyna, górnik z No- wej Wsi w ubiegłym roku oczekiwał z ogro- mną niecierpliwością chwili, gdy miał zostać szczęśliwym ojcem. Mijały jednak dni, ty- godnie, a nawet miesiące, a dziecko jakś nie przychodziło na świat. Z tego powodu miał nawet nieraz awantury ze swoją żoną, która radziła mu cierpliwie czekać, gdyż zeczywi- ście spodziewała się wkrótce potomka. W październiku ub. roku niecierpliwy ojciec jed- nak nie wytrzymał i zgłosił w urzędzie stanu cywilnego w Nowej Wsi, że mu się narodziło dziecko (syn). Na tej podstawie otrzymał za- raz wypłatą mu przez kopalnię odpowiednią zapomogę. Wszystko byłoby może w porząd- ku, gdyby oczekiwane dziecko nie spłatało mu iga. W listopadzie rzeczywiste urodziło się mu zameldowane już poprzednio dziecko, lecz zamiast syna narodziła mu się córka. Trzeba było iść znów do urzędu i meldować, a wła- ściwie przemeldować syna na córkę. Takie po- stępowanie Leszczyny zwróciło uwagę urzę- dnika, który dokonywał ewidencji. Coś zace- sto odbywały się urodziny u Leszczyny. W październiku urodził mu się syn, a w listopa- dzie znów córka. Sprawę wyjaśniono i skie- rowano do sądu.

Dnia 25 listopada br. druga izba karna S. O. w Katowicach po rozpatrzeniu sprawy uznała oskarżonego winnym fałszowania dokumen- tów i skazała go na 3 tygodnie więzienia, za- wieszając mu karę na 2 lata.

Ze stowarzyszeń.

* Z ruchu Chrześcijańskich Związków Za- wodowych.

Związek Górników oddział Koszelew: Ze- branie w niedzielę o godz. 15 w sali własnej. Referent p. Musiol.

Zjedn. Chrześc. Zw. Zaw. oddział Sosnowiec. Zebranie w niedzielę o godz. 17 w sali przy ul. Browarnej 6. Referent p. Musiol.

Związek Górników oddział Boguciec. Ze- branie w niedzielę o godz. 16 w sali p. Okonia. Referent p. Mateja.

Związek Strazaków oddział Wełnowiec.

Zebranie w niedzielę o godz. 10 w sali p. Ja- worskiego. Referent p. Musiol.

* Z ruchu Pol. Str. Chrześc. Dem. Przyszowice: Zapowiedziany wiec nie od- będzie się w niedzielę dnia 27 bm., lecz 4 gru- dnia br.

Katowice—Ligota: Zapowiedziane zebranie odbędzie się nie jak ogłosiliśmy o godz. 5, lecz o godz. 4 po poł. w sali p. Poloka.

* Z Nar. Zw. Pow. i b. Żołnierzy. Zjazdy Zarządów Kół.

1) Zjazd Zarządów Kół Nar. Zw. Pow. i b. Żoł. Okręgu Królewsko-Huckiego odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 10-tej przed południem w Królewskiej Hucie w małej sali „Katolickiego Domu Związkowego” przy ulicy Wolności.

2) Zjazd Zarządów Kół Nar. Zw. Pow. i b. Żoł. okręgu Katowickiego odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 18 w Katowicach w Domu Związ- kowym „Bundeshaus” przy ulicy Mickiewicza nr. 8 i p. pokój 2.

3) Ważne zebranie kół Godula Nar. Zw. Pow. i b. Żoł. odbędzie się dnia 27 bm. o go- dzinie 14 w lokalu „Oherzy Hutniczej” u p. Budzisz. Przybycie wszystkich człon- ków konieczne. Z ramienia Zarządu Głównego przybędą sekretarz generalny Brodniewicz Jan i zastępca sekretarza gen. p. Józef Sta- teczny.

W ubiegłą niedzielę odbyło kóło Mała Da- brówka Nar. Zw. Powst. i b. Żoł. swoje mie- sięczne zebranie przy udziale około 30 człon- ków pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Sitka. Po omówieniu szeregu ważnych spraw związkowych wygłosił referat o ideologii Związku prezes p. Sitek. Na Walny Zjazd wy- brano jako delegata p. Wóźnioka Franciszka.

Zebrani członkowie przy końcu uchwalili ur- ządzić w dniu 8 stycznia 1928 r. wspólną gwiazdkę z innymi bratnimi organizacjami.

W ubiegłą niedzielę odbyło kóło Zawada Nar. Zw. Pow. i b. Żoł. swoje miesięczne ze- branie, na którym przewodniczył w zast. pre- zesa p. Jan Margalski. Między szeregiem waż- nych spraw związkowych postanowiono na- stępnie zebraniu zrobić wspólnie zdjęcie fo- tograficzne. Na Walny Zjazd wybrano jako de- legata p. Szczoloka Karola. W podniosłym na- stroju zebranie zamknęło hasłem „Cześć Oj- czyźnie”.

* Z ruchu Nar. Zw. Pow. i b. Żoł. W ubiegłą niedzielę odbyło kóło Król. Hu- ta swoje miesięczne zebranie przy udziale kil- kudziesięciu członków w lokalu p. Gehauera przy ulicy Gimnazjalnej. Po załatwieniu sze-

ZE SPORTU.

WALKI ZAPASNICZE NA SALI „ERMITAGE”.

W środę walki miały przebieg następujący:

W pierwszej parze zmierzył się w walce rewanżowej znakomity nasz technik Szczerbiński z brutalnym Niemcem, Willingem. Po 34 minutach wyrównanej walki, Szczerbiński położył na obie łopatki wskutek swojej nieuwagi. Zwycięstwo Willinga leżnie zabrana publiczność wygwizdała. Ci, którzy na walkach nie byli, nie mogli w porażkę Szczerbińskiego uwierzyć. Zauważyć jednak trzeba, że Willing już niejednokrotnie zdobył na turniejach dość poważnych pierwsze nagrody, wobec czego jest on b. poważnym przeciwnikiem i dla innych zapasników obecnego turnieju.

W następnej walce, również decydującej, pokonał brutalny Steurs, sympatycznego Estończyka Leinena w 24 minuty.

W trzeciej parze zmierzył się mistrz Polski, Sztetker z żydowskim zapasnikiem Perelesem. Walka została jednak przerwana w 7 minucie, bo zapasnik żydowski nadwyręził sobie łokieć.

W ostatniej parze Duńczyk Petersen pokonał łodzianina Borowiaka w 5 minutach. Borowiak podzielił los swoich kolegów Krotona i Michelschona i został z turnieju wyeliminowany.

Czwartek przyniósł nam rezultaty następujące:

W pierwszej parze walczyli faktycznie kandydaci do pierwszej nagrody Sztetker i Kawan. W pierwszych 10 minutach obaj zapasnicy nie doszli nawet do parteru. Drugie 10 minut były więcej żywe, zapasnicy pokazali sztuki zapasnicze w bardzo dodatnim świetle, za co otrzymywali niemiłą brawa. Walka zakończyła się wynikiem remisowym.

W drugiej parze Steurs, walczący jak zwykle brutalnie, dość szybko zmęczył mało wytrzymałego Walszewskiego, kładąc go w 27 minucie.

Niezwykłe emocjonująca walka rozegrała się między Willingiem a znakomitym Leinenem. Trwała ona 20 minut nie przynosząc rezultatu. Dużą przewagę techniczną wykazał Leinen, któremu publiczność nie szczędziła oklasków.

W ostatniej decydującej walce między Szczerbińskim a Duńczykiem Petersenem zwyciężył pierwszy w 15 minucie. Zwycięstwo Polaka nagrodzono rzesistami brawami.

Dziś w sobotę odbędzie się niezwykle ciekawa walka decydująca między mistrzem Pol-

ski, Sztetkerem a brutalnym Niemcem Willingiem, pozbawionym walcząc Kawan z belgijskim Steuersem, żydowski zapasnik Pereles z estończykiem Leinenem i wreszcie Bryla z nowo przybyłym Aksjonowem z Ukrainy.

WERYFIKACJA ZAWODÓW W PODOKREGU RYBNICKIM.

Na podstawie sprawozdań sędziowskich zweryfikowano i zatwierdzono odbyte zawody o mistrzostwo kl. C II-gą serię jak następuje:

11 IX. Śląsk Główny — Sarmata Rybnik 1-6. Concordia Knurów — Olsza Godów 3-0. Iskra Szczygłowie — Pogoń Żory 3-0. Kościusko Kop. Roemer — Kościusko Rydułtowy 5-6.

18 IX. Olsza Godów — Śląsk Główny 3-0. Iskra Szczygłowie — Concordia Knurów 0-9. Kościusko Rydułtowy — Pogoń Żory 3-0. Sarmata Rybnik — Kościusko Kop. Roemer 3-0.

24 IX. Sarmata Rybnik — Olsza Godów 3-0. Śląsk Główny — Concordia Knurów 1-4. Iskra Szczygłowie — Kościusko Rydułtowy 0-9. Pogoń Żory — Kościusko Kop. Roemer 0-0.

9 X. Pogoń Żory — Concordia Knurów 0-3. Śląsk Główny — Kościusko Kop. Roemer 0-0. Olsza Godów — Kościusko Rydułtowy 0-3. Sarmata Rybnik — Iskra Szczygł. 14-0.

15 X. Kościusko Rydułtowy — Śląsk Główny 3-0. Iskra Szczygłowie — Kościusko Kop. Roemer 0-0. Olsza Godów — Pogoń Żory 3-0.

23 X. Śląsk Główny — Iskra Szczygłowie 0-0. Concordia Knurów — Kościusko Rydułtowy 3-0. Kościusko Kop. Roemer — Olsza Godów 6-1. Pogoń Żory — Sarmata Rybnik 1-2.

30 X. Olsza Godów — Iskra Szczygłowie 0-3. Sarmata Rybnik — Kościusko Rydułtowy 4-2. Śląsk Główny — Pogoń Żory 0-3. Concordia Knurów — Kościusko Kop. Roemer 3-0.

6 XI. Concordia Knurów — Sarmata Rybnik 2-2.

KOMITET W. F. i P. W. NA POWIAT KATOWICE.

W uległym przedziale powołany został do życia nowy powiatowy Komitet W. F. i P. W. na powiat Katowice w składzie następującym: dr. Seldier, pułk. Czernichowski, maj. Szafranowski, maj. Czuma, por. Bittner, prof.

VINO VERMOUTH

Cinzano

TORINO

POBUDZA APETYT I SŁUŻY ZDROWIU

Wiedeńskie Przedstawicielstwo Theodor Ertl & W. Berger

Kraków, Długa 52 Wiedeń, 4-6 Wap. 48

Hamburger, prof. Kulig p. Żuławski, p. Zagaja, p. Harżim, ks. Graniczny, dr. Gawlas, p. Len, naczelnik Broń. Jak z powyższego wyniku wyeliminowani zostali burmistrz Popek, dyr. Rokita i inni, którzy zakładali pierwszy Komitet W. F. i P. W.

Program radiowy.

SOBOTA, 25 LISTOPADA.

Warszawa, 1111.
15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. — 16.00 Odczyt: Kształcenia zawodowe młodzieży szkolnej. — 16.40 Odczyt: Kampania kolonii dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska za rok 1927. — 17.45 Program dla młodzieży oraz koncert dla młodzieży. — 19.00 Komunikaty rolnicze. — 19.15 Rozmaitości. — 19.35 Radjokronika. — 20.30 Muzyka lekka. — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, 580
12.00 Transmisja hejnału z węgry Marjaciek oraz koncert z płyt gramofonowych. — 17.20 Pogadanka dla rodziców i wychowawców. — 17.45 Transmisja programu dla młodzieży z Warszawy. — 19.00 Transmisja ko-

munikatu rolniczego z Warszawy. — 19.15 Rozmaitości. — 19.35 Odczyt: Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia. — 20.00 Transmisja hejnału z węgry Marjaciek i komunikaty. — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy. — 22.30 Transmisja muzyki salonowej z restauracji Pawilon.

Poznań 2804.


12.45 Koncert gramofonowy — w przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej zbożowej i towarowej. — 17.00 Gawęda harcerska. — 17.20 Odczyt: Typy czytelników i wybór książek. — 17.45 Transmisja koncertu z kawiarni Wielkopolska. — 19.10 Lekcja języka francuskiego. — 19.35 Odczyt: Najstarsze osadnictwo przedhistoryczne nad polskiem morzem. — 20.00 Komunikaty gospodarcze. — 20.30 Wieczór lekkiej muzyki. — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, 483.9.

17.00 Koncert. — 20.30 Inscenizacja z muzyką. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, 517.2.

11.00 Poranek muzyczny. — 16.00 Koncert popołudniowy. — 19.45 Komedja w trzech aktach „Huśtawka miłości”.



Spróbujcie nową lampę głośnikową

RE 134

będziecie zachwyceni audycją.

„TELEFUNKEN“

Wgrób łow. „OSRAM“.

1867

POLONIA

Dziś gospodarczy

POLONIA

Wiadomości gospodarcze.

SYTUACJA WALUTOWA.

Złoty utrzymuje się na giełdach zagranicznych w dość silnym ciągu na mocnym poziomie. Omiotow dewizami i banknotami polskimi w ostatnich dniach — zwłaszcza w Berlinie i Londynie — dość znacznie zwiększyły się. Na rynku wewnętrznym notują dolary obecnie 888, dewizy na New York 890. Na wielu z ostatnich zebrań transakcji gotówką dolarową wskutek braku zapotrzebowania nie przeprowadzano.

Obrot na giełdzie dewiz jest w dalszym ciągu bardzo mały. Zapotrzebowanie pokrywa Bank Polski przy udziale banków prywatnych. Zmniejszenie ograniczeń dewizowych przyniosło znaczną ulgę naszemu życiu gospodarczemu i wprowadziło normalne stosunki z zagranicą. Szczególnie korzystnie odbiło się to na rozprawach na pracy w bankach, która od tej pory będzie znacznie uproszczona.

W związku z wpływem 7-io procentowej pożyczki stabilizacyjnej wzrósł zapas walut, dewiz i złota instytucji emisyjnej bardzo poważnie. Bilans instytucji tej za pierwszą dekadę listopada wykazuje zwiększenie się zapasu złota i srebra o 101.958.198 do kwoty 403.632.180 złotych. Zapas walut i dewiz wzrósł brutto o 322.123.543 złote, a netto, wskutek zwiększenia się zobowiązań w walucie zagranicznej o 1.324.563 złote, — tylko o 520.798.980 złotych i wynosił na dzień 10 listopada po potrąceniu zobowiązań walutowych i reportowych w kwocie 45.571.830 złotych — 917.626.758 zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o 2.260.575 do 430.377.874 zł., natomiast pożyczki zabezpieczone zastawami zwiększyły się o 343.649 do 32.349.220 złotych. Salda na rachunkach żywych i innych zobowiązań wzrosło o 64.222.838 zł. do kwoty 279.141.066 zł. Bardzo znacznie zmniejszył się obieg biletów bankowych, gdyż o 40.156.710 do kwoty 889.256.490 zł., zmniejszył się również stan polskich monet srebrnych i bilonu, przyjeżdż do zapasu banku, o 377.111 do 1.527.111 złotych.

Suma 554.876.471 złotych, która wpłynęła z 7-io procentowej pożyczki stabilizacyjnej, uśredniona jest w passywach Banku Polskiego na rachunku specjalnym Ministerstwa Skarbu Rezerwa specjalna wynosi nadal 79.674.421, a dług państwa w Banku Polskim 25.000.000 złotych.

Sytuacja Skarbu Państwa przedstawia się pomyślnie. Wpływy z danin państwowych i monopolów za czas od początku roku bieżącego budżetowego 1927-28 t. j. od 1-go kwietnia r. b. do 31-go października r. b. wyniosły ogółem 1.175,5 milionów złotych, czyli o 257,3 mil. zł. więcej, niż w tymże samym okresie r. ub. Wpływy z danin publicznych wyniosły w r. 1927-28 750,9 milionów (w 1926-27-ym — 580,4 milionów) wpływy zaś z monopolów 424,6 mil. (337,8 mil. zł.). A. Z. W.

ZARZĄDZENIE PRZEDSIĘBIORSTWEM W AMERYCE I POLSCE.

W Stowarzyszeniu Techników w Warszawie p. Wallace Clark wygłosił po angielsku odczyt p. t.: „Zarządzanie przedsiębiorstwem w Ameryce i Polsce”. Przewodniczył zebrań b. minister Klarnier. Krótka treść odczytu brzmi następująco:

Naukowa organizacja pracy 30 lat temu mało była znana w amerykańskim przemyśle i organizacja warsztatów była na b. niskim poziomie. Oparcie organizacji przemysłu na naukowych podstawach (Taylor-Gent) dało możność Ameryce osiągnięcia obecnej siły produkcyjnej i stworzyło dzisiejszy dobrobyt. Pierwszym krokiem było zorganizowanie sprzedaży, następnie biur (prezencje z biur wydziałowych do centralnych), uporządkowanie finansów i zagadnień ogólnej administracji (zrównoważenie wytwórczości ze zbytem).

Opinia inżyniera-doradcy co do zdolności kredytowej przedsiębiorstwa opiera się nie na podstawie posiadanego przez przedsiębiorstwo majątku lecz na podstawie jego zdolności wytwórczej i sprzedażnej. Rola inżyniera doradcy w przemyśle prywatnym i rządowym w Ameryce jest nader poważna. Dużo uwagi poświęca się na opracowanie wzbudzenia zainteresowania w prowadzeniu przedsiębiorstwa wszystkich pracowników.

Amerykańskie metody naukowej organizacji pracy mogą być stosowane w Europie. Technika analizowania warunków, wynajdywania błędów pozostaje niezmieniona, należy jednak umieć zrozumieć miejscowe warunki. Każde przedsiębiorstwo winno opracować sobie wzorce dla wszystkich wykonywanych czynności. Po zestawieniu wzorców z osią-

gnięciem wynikami należy znaleźć przyczyny opóźnień i je usunąć. Zastosowania naukowej organizacji pracy w polskim przemyśle czyni ogromne postępy i jest to jedna z najważniejszych rekoim pomyślanej przyszłości gospodarczej Polski.

JAK CZESI DBAJĄ O HANDEL Z ROSJĄ.

Czeski Bank Dyskontowy Union Bank oraz Bank Potoschek and Co. zdecydowały utworzyć towarzystwo finansowe pod nazwą „Czeskie Towarzystwo finansowe i przemysłowe dla handlu ze wschodem”, którego zadaniem będzie finansowanie operacji handlowych z Rosją. Kapitał tego towarzystwa opiewać będzie na 3 miliony koron czeskich, pozbawione towarzystwo będzie rozporządzać bardzo poważnymi rezerwami. Rząd udzielił już zezwolenie na rozpoczęcie działalności temu towarzystwu.

KATOWICKIE CENY ORIENTACYJNE

na zboże w dniu 25. 11. 1927.

Żyto	46.—	47.—
Owies	41.—	42.—
Jęczmień brow.	46.—	—
Ziemniaki	9.—	9.25
Maka żytnia 65 proc.	62.—	—
Otręby pszenne	29.50	30.50
Otręby żytnie	29.—	30.50

franco stacie odbiorcze na Górnym Śląsku

WYKAZ SPEDU I CEN ZWIERZĄT RZEZNYCH

na Centralnej Targowicy w Mysłowicach za czas od 21 do 25 h. m.
Średnia: krów 385 ialek 49 buhał 74.
wołów 36. nierogacizny 1902, cieląt 38. Razem 2884.

Płacono za 1 kg żywej wagi:
Bydła rogatego kl. A. —, kl. B 1,60—1,80.
kl. C 1,40—1,60 kl. D 1—1,40.
Nierogacizny kl. A 2,70—2,90 kl. B 2,40—2,70, kl. C 2—2,40, kl. D 1,80—2. Podaż młerna, popyt duży, tendencja mocna, ceny stałe. Ogólny spód o 252 sztuk więcej niż w ostatnim okresie sprawozdawczym.

GIEŁDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 25. 11. (wt. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 890, sprzedaż 892, kupno 888. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Rubel złoty 472 i pół. Sto zł. w złocie 172. Dł. akcii tendencja utrzymana. Listy zastawne słabiej. Kurs pożyczek państwowych bez większych zmian.

Warszawa, 25. 11. (PAT) Papiery państw. 5 proc. pożyczka konwers. 66 75 — 66 50, 6 proc. pożyczka dolarowa 81 50, dolarówka 62 75, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 75 — 102 50 — 103 00, 5 proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 62 50 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92 00 — 93 00, 3 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 93 00, 8 proc. obligacje kom. Banku Gospodarstwa Krajowego 92 00 — 93 00, 8 proc. obligacje kom. Państw. Banku Komunalnego 92 00.

Warszawa, 25. 11. (PAT) Akcje: Bank Handlowy 123 00, Bank Polski 155 00 — 156 00, Bank Zachodni 28 50 — 29 00, Bank Zw. Sp. Zarobkowych 90 00 — 89 00 — 89 50, Bank Przem. Lwów 105 50, Warsz. Cukier 87 20 — 87 60 — 87 20.

—oOo—

Odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Nogal Katowice

NOTOWANIA DEWIZ z dnia 25. XI. 1927 r.

DEWIZY	Wzrost spadł	Notowa w zł.	Notowa za	1. Warszawa 1927/28	2. Londyn 1927/28	3. Paryż 1927/28	4. Berlin 1927/28	5. Amsterdam 1927/28	6. Szwajcarya 1927/28	7. Nowy Jork 1927/28	8. Madryt 1927/28	9. Lizbona 1927/28	10. Wiedeń 1927/28
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Katowice	8	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113	100 Gd. g.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Belgia	5 1/2	100	100 fr. b.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bukareszt	0	100	100 l.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Budapeszt	6	105.91	100 g. d. a.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chiołanija	3 1/2	203.31	100 g. d. a.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolchinnaga	5	133.88	100 g. d. a.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £	4359	4337	—	—	—	—	—	—	—	—
New-Jork	5 1/2	5.16	1 \$	3.72	3.88	—	—	—	—	—	—	—	—
Pariz	5	100	100 fr. b.	5.14	31.97	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga	5	165.01	100 cz. s.	20.47	26.37	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzym	1	100	100 l.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Szwajcarya	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.34	171.48	—	—	—	—	—	—	—	—
Złochomli	4	138.80	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wiedeń	6 1/2	105.01	100 szv.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

Reumatyzm



nerwonóle, ischias, góściec bół głowy i tym podobne dolegliwości usuwa szybko i pewnie od 25 lat znane nacieranie pod nazwą

Ichtiomental

Liczne, codziennie wpływające uznania i podziękowania Ichtiomental wszędzie do nabycia.

Skład wysyłkowy: Laboratorium chemiczne apteki Mra. Szynona Łódzkiego w Samborze

PATENTY na wynalazki wzory, znaki

Int. dypl. Janusz Wyganowski
rękoznik patentowy

były Radca Urzędu Patentowego Rz. P.
WARSZAWA, Ordynacka 6. - Tel. 161-50.

Poszukiwany jest starszy i młodszy inżynier-konstruktor

dla jednej z hut w Sosnowcu. Obiecie posady może nastąpić w każdej chwili. Oferty wraz z odpisami świadectw umieszcza się nadsyłać do redakcji „POLONJI” pod „X” Nr. 4899.

KWARTALNIK RADJOLITERATURA

darmo wysyłana jest każdemu radioamatorowi, który zgłosi swój adres do Ks. egarnt

M. A R C T
WARSZAWA, NOWYŚWIAT 35

- NOWE KSIĄŻKI RADJOWE:
- BUDOWA ODBIORNIKÓW 6 0
Szczegółowy podręcznik . . .
 - ŹRÓDŁA PRĄDU 1 60
Anody i żarzenia . . .
 - LAMPY ELEKTRONOWE, Rodzaje własności, wskazówki użycia 3 50
 - MATERIAŁY I TABELE 1 60
radjowe . . .
 - RADJO-MAPA POLSKI i świata 0 80

Tylko „Polonia”
ma być Twoim pismem

Dla wygodny naszych Czytelników zamieszczamy poniżej kwit abonamentów, tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia z jakich bądź powodów trudności, prosimy jeden k. i odpowiednio wypełniony odesłać na pocztę, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują zamówienia na miesiąc grudzień do 10-go włącznie

Kwit miesięczny na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
Polonia wychodzi 7 razy tygodniowo	Katowice	Miesiąc grudzień 1927	3,41 z odnoś do domu przez listowego.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.
Z odebrania powyższej sumy kwituje się,

dnia

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Przetarg.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach rozpisuje przetarg publiczny na dostawę cynku, blach cynkowych i ołowianych rur i płom ołowianych, cyny do lutowania, palników do lamp acetyl. i nafiowych, pił taśmowych do obrabiarek i świderek spiralnych cylindrycznych. Termin do wnoszenia ofert upływa 20 go grudnia 1927 r.

Blisze warunki przetargu zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim” Nr. 269 z dnia 24 listopada 1927 r. i w „Epoce” Nr. 322 z dnia 23 listopada 1927 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Katowicach.

Śląska Fabryka Chemiczna „Silsor” Katowice II Wyspolskiego 3.

poleca jako specjalność w jej i klasie m. larski, klej roślinny, neutralny dla przemysłu papierowego, klej dyktynowy, klej żywiczny do linoleum i dla celulozy, jakoteż wszelkie kleje roślinne, gatunkowo przewyższające wyroby zagranicznych firm. — Tel. 9-44

Programy

oraz wszelkie druki uroczystościowe

wykonuje szybko, gustownie i po cenach konkurencyjnych

Drukarnia „Polonji”

Sp. Wyd.
Rybnik, ul. Zamkowa 8.



POLSKA LINIA LOTNICZA
KOMUNIKACJA PASAŻERSKA
PRZEWÓZ POCZTY I TOWARÓW

Palais Flank

Telefon Nr. 2-94,
Wielkomiński Lokal Towarzystwa.
Specjalna kuchnia.
W niedzielę, dnia 27. XI.
Kawa towarzyska
od 1/25 do 1/27 popołudniu

Dom Sztuki

Sp. Akc.
Warszawa, ul. Chemiczna 5

Obrazy mistrzów polsk. i obcych, stare meble, dwany wschodnie, porcelana antyki
Wystawa i sprzedaż codziennie od 10 rano do 6 popoł

Bezpłatnie

oddajemy popiół z kotłów, nadający się do umocnienia dróg. —
Admin. Lecznicy Brackiej 4-93 Orzesze.

Pierwszorzędna Pracownia
UBIORÓW MĘSKICH
A. GIDASZEWSKI
KATOWICE, 3-GO MAJA 34
(nad sklepem „E b e k o”)
przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.
Wytworzy krój.
Solidne i wykwintne wykonanie.
CENY UMIARKOWANE.
Terminowe zamówienia wykonywa się niezwłocznie.
NA SKŁADZIE:
wykwintne materiały garniurów
p. ltowe i kostiumowe.

Czy wiesz, że samoloty Polskiej Linii Lotniczej przebyły dotychczas drogę równą 7 podróżom na księżyc?

Czy wiesz, że samoloty Polskiej Linii Lotniczej przewiozły dotychczas 20 tysięcy pasażerów 350 tysięcy różnych towarów i 300 tysięcy przesyłek pocztowych — a my przed

Korzystajcie z komunikacji powietrznej. Szybkość — taniść — bezpieczeństwo.

Sięć listów? Warszawa Nowy Świat Nr 24 tel. 9-00 i 19-88 lotnisko tel. 9-50

Kraków. Św. Anny 4. tel. 32-22. lotnisko tel. 25-45

Łódź Tow. Orbis ul. Jagiellońska tel. 9-11. Łódź ul. Piotrowska 67. tel. 3-11. lotnisko tel. 26-15.

lotnisko tel. 22-75. Wiedeń. Tegetthofstr. 7 Mezzanin 71-0-84. lotnisko tel. 48-5-60



Opierzchnięcie i pęknięcie skóry znikają po codziennym lekkim masażu

Kremem Simon'a

stosowanym na skórę wilgotną, po umyciu. Wyszuszyć następnie ręcznikiem. Skóra staje się gładką, twarz i ręce odyskują aksamitną delikatność młodości.

CREME, POND E & SAISON SIMON — PARIS.

Powieść M. Lejkina

„Gdzie pomarańcze dojrzewają”

czyli

„Humorystyczny opis podróży małżonków

Mikołaja Iwanowicza
i Główny Siemionowny
IWANOWYCH

po Rywjerze i Włoszech”

opisuje pobyt pary rosyjskiej na południu Francji, w Monte Carlo, w Rzymie, w Neapolu i w Wenecji i humorem swoim prześciga nawet poprzednio drukowaną już przez nas powieść tegoż autora p. t.

„Nasi zagranicą”

**Grand Prix
Rzym 1926**

KONIAK



SZUSTOWA

**Grand Prix
Liege 1926**

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami

Meble Meble

Maks Goldberger

Kraków, ulica Szpitalna 9.

Skład mebli i luster

w wielkim wyborze, po najtańszych cenach, na dogodnych warunkach.

1.270.791

cm²

Klasy kreskowych isiatkowych

wykonała od 1924 r.

fotodiemigrafia

Śląskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych

**„Polonia” Spółka Akcyjna
Katowice, ul. Sobieskiego 11.**

ku zupełnemu zadowoleniu

odbiorców

Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub tego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej, strona 4 łamowa zł. 1.— W tekście, strona 4 łamowa zł. 0.80. Za tekstem w części ogłoszeniowej strona 12 łamowa zł. 0.20. Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0.40 od 100 do 200 wierszy zł. 0.60, ponad 200 wierszy zł. 0.80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaże, zamiany, ofiarowanie pracy oraz wszystkie inne zł. 0.20, dla poszukujących pracy zł. 0.10, matrymonialne zł. 0.30. — Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc. droższe. — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe.

WARUNKI: 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należyłości naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzone w odpowiednie legitymacje z fotografią.



**Uciechę
w noszeniu
obuwia**

będziecie mieli, jeżeli ono
będzie wyglądało czysto i
nosiło się długo i przyjem-
nie przez używanie pasty
„URBIN”

Dla pielęgnowania obuwia
oraz dla utrwalenia poły-
sku niema nic lepszego nad
„URBIN”
niedosięgnięta pasta do
obuwia

Urbina
Czarny i w różnych kolorach na
żądanie wszędzie do nabycia

VERMOUTH



Dem-co
**BELLARDI
& Co. Torino**

**Poszukaj
pracy**

**Maszynistka-
korespondentka**
polska, biegle
pisząca, poszu-
kuje zajęcia w
godzinach wie-
czorowych lub
stałe od zaraz.
Wymaga-
skromne. Łaska
we zgłoszenia
do Polonji, Ka-
towice pod „M.
K.” 4999a.

Sprzedaje

ZAKOPANE
Biuro J. Kubis-
kiego ma do
sprzedania wille
i narcele. 4956/a

URZĄDZENIE
kolonialne skła-
dające się: 2 re-
preztorium, 2
tafle, 1 szafka do
czekolady, 1 wa-
ga decymalna, 1
skrzynia na mąkę
Józef Bartosz,
Knurów. 5005/a

**Lokale
handlowe**

SKLEP między
w centrum Ka-
towic potrzebny.
Zgłoszenia do
Polonji Oddział
Miejski pod Sklep
nr. 5031/a

Zgubiono

ZAGINĄŁ biały
buldog „Azi”.
Odprowadzić za
nagrodą do cu-
kierni Warszaw-
skiej w Sos-
nowcu. 4993 a.

ZGUBIONO

krzyż harcowski
nr 872 seria L.
Uprasza się zna-
ać o łaskawe
odesłanie lub za-
wiedzenie pod
adr. Król. Huta,
d. Lemny 25
p. Górkiewicz.
4991a.

Różne

MEBLE wszel-
kiego rodzaju
na dogodnych
warunkach po-
leca Pogoda,
Świętochłowice
ul. Bytomska 15
tel. 505. Król
Huta. 3913 a.



Ogród zoologiczny w Poznaniu

jedyny w Polsce, posiada przeszło 850 sztuk rozma-
itych zwierząt ze wszystkich części świata i pozostałe
sztuki żubra puszczy Białowieskiej. Stanowi on dla
przyjezdnych i wycieczek do Poznania najpiękniejszą
chwilę pouczającą rozrywkę i miłego wypoczynku.

Rozmowa między dwoma kupcami!



Treść rozmowy:

Młody kupiec starego Stary odrzekł mu na to
Raz pytał o zdanie: Bez cienia ironji:
Na co rozum potrzebny „Byś się stale ogłaszał,
Jest w kupieckim stanie?” Lecz tylko w „Polonji”.

W pierwszych dniach grudnia
natychmiast po ukończeniu powieści

„Książę Wa-Tunga”

rozpoczynamy na tem miejscu
druk nowej powieści humorystycznej

M. Lejkina

p. l.

„Gdzie pomarańcze dojrzewają”

Jest to dalszy ciąg przygód znanych
naszym Czytelnikom już kupca rosyjskiego

MIKOŁAJA IWANOWICZA

i małżonki tegoż,

GŁAFIRY SIEMIONOWNY,

tym razem z podróży po
WŁOSZECH

INFORMACJI
odpowiedzi, a-
dresa, udziela
bezwzględnie
biuro „Uniwer-
sum” Łódź, An-
drzeja nr. 4. For-
mularze bez-
płatnie za nade-
staniem znaczka
pocztowego.
4970 a.

ZNIEWAGĘ
wzrądzona Pani
Wotowskiej
Agnieszce, wdó-
wie niniejszem
odwołuję i prze-
praszaam Elżb. et
Pasternak Orze-
gow 5004/a

OBEŁGĘ rzu-
coną p. Marii
Wycikowej z
Przełajki cofam
i przepraszam.
Antonina
Stalmachówna
Przełajka. 500 1/a

UWAGA! Pro-
simy przy ofer-
tach szyćro-
wych nie zała-
czać orygina-
lów świadectw
lub uwierzwe-
nionych odpi-
sów. Za zagi-
nione świadec-
twa załączony
przy ofertach
szyćrowych nie
odpowiadamy
„Polonja” Sp

Wyd. z o. o.

**PROJEKTY:
PLAKATÓW KALENDARZY
NAGŁÓWKÓW I ZNAKÓW
FIRMOWYCH I P. REKLAM**
PRZY JEDNOCZESNEM ART. WYKO-
NANIU WSZELKICH KUSZ DUKAR-
SKICH JEDNO I WIELOBARWNYCH



**RYŚOWNIA
ARTYSTYCZNA**
PRZY ZAKŁADACH GRAFICZNYCH-ŚLĄSKIE GRAF. WYDAW. POLONIA
**UL. MARJAŁKA
KATOWICE TEL. 5**